

Sprawozdanie

Wydziału krajowego o krajowych niższych szkołach rolniczych, tudzież o szkole uprawy i wyprawy roślin włóknistych w Gródku i o szkole ogrodniczej w Tarnowie.

Wysoki Sejmie!

Zdając Wysokiemu Sejmowi w ubiegłej sesji sprawę o krajowych niższych szkołach rolniczych, przedstawił Wydział krajowy oddzielnie rzecz o czterech szkołach od szeregu lat czynnych, oddzielnie zaś o dwóch szkołach, które były w stadium powstawania. Obecnie jednak, kiedy jedna ze szkół tej drugiej kategorii weszła już w życie, co do drugiej zaś wstępne przygotowania są pokończone i fundusze potrzebne na jej budowę i urządzenie zapewnione, uznał Wydział krajowy za wskazane powrócić do dawniej praktykowanej metody i skreślić Wysokiemu Sejmowi w jednym sprawozdaniu obraz swej całorocznej działalności w tej gałęzi administracyi krajowej. Uważając zaś szkołę ogrodniczą tarnowską, która także jest fachowym zakładem naukowym niższego rzędu, za równorzędną z niższymi szkołami rolniczymi, wcielił Wydział krajowy relację o niej do niniejszego sprawozdania.

Po tym wstępie, motywującym niniejszy krok Wydziału krajowego, rozpoczynamy rzecz właściwą przytoczeniem uchwał, któremi Wysoki Sejm załatwił nasze zeszlóroczne sprawozdania, odnoszące się do tego przedmiotu.

Mianowicie powziął był Wysoki Sejm na posiedzeniu z 21. stycznia 1896 w sprawie czynnych szkół rolniczych niższych następujące uchwały:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za rok 1895 o krajowych niższych szkołach rolniczych w Horodence, Jagielnicy i Kobiernicach, tudzież o krajowej szkole uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku.

II. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wykonania potrzebnych robót adaptacyjnych w budynku szkolnym, do przebudowania stajni, urządzenia gnojarni i do wykonania drewni, stelmacharni i mleczarni w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy kosztem 3.600 zł.

III. Sejm upoważnia Wydział krajowy do wykonania potrzebnych przeróbek w budynku głównym, oficynie i stajni w krajowej niższej szkole rolniczej w Kobiernicach, kosztem 1.360 zł.

IV. Sejm poleca Wydziałowi krajowemu poczynienie przygotowawczych kroków do nabycia lub wydzierżawienia około 30 morgów gruntu w celu dostarczenia szkole niższej rolniczej w Horodence odpowiedniego obiektu gospodarczego.

Dalej uchwalił był Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 21. stycznia 1896 w sprawie powstających niższych szkół rolniczych, jak następuje:

1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do otwarcia I. roku nauki w krajowej niższej szkole rolniczej w Bereźnicy z początkiem roku szkolnego 1896/7.

2. Sejm ustanawia etat osób i płac grona nauczycielskiego krajowej niższej szkoły rolniczej w Bereźnicy (następuje szczegółowo wyliczony etat, którego już nie powtarzamy).

3. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt w kwocie 2.867 zł. na koszt utrzymania szkoły w Bereźnicy w roku 1896, a kredyt do wysokości 9.223 na koszt jej urządzenia.

4. Sejm upoważnia Wydział krajowy do budowy niższej szkoły rolniczej w Suchodole kosztem nieprzekraczalnym 44.722 zł. i otwiera mu w tym celu na rok 1896 kredyt do wysokości 30.000 zł.

Wreszcie w sprawie szkoły ogrodniczej tarnowskiej przyjął Wysoki Sejm na posiedzeniu z dnia 15. stycznia 1896 sprawozdanie Wydziału krajowego do wiadomości.

O wykonaniu poleceń, zawartych w tych uchwałach, znajdzie Wysoki Sejm szczegółową relację poniżej, gdzie kolejno omówione są sprawy, dotyczące każdej z tych szkół oddzielnie. Relacje te poprzedza tylko przegląd czynności, odnoszących się do wszystkich tych zakładów razem wziętych.

Uchwałą z 7. lutego 1894, powziętą na wniosek komisji gospodarstwa krajowego przy załatwianiu jej sprawozdania o szkołach i zakładach dublańskich, polecił był Wysoki Sejm Wydziałowi krajowemu zbadać, jakie zmiany w organizacyi ciał nadzorczych przy wszystkich krajowych zakładach rolniczych byłyby pożądane. Rozchodziło się mianowicie o to, czy z kreowaniem krajowej komisji dla spraw rolniczych, której zdania ma Wydział krajowy zasięgać w sprawach dotyczących szkół rolniczych, tok tych spraw nie doznaje opóźnień przez to, że w każdej z nich i kuratorya odnośnej szkoły z mocy postanowień statutu i komisya dla spraw rolniczych mają udzielać swej opinii, czy zatem nie należałoby dążyć do ujednostajnienia tych organów doradczych.

Po dłuższych rokowaniach, prowadzonych z jednej strony z obu krajowemi Towarzystwami rolniczymi jako byłemi właścicielami Dublan, względnie Czernichowa mającemi z tego tytułu zastrzeżone prawa co do udziału ich delegatów w kuratoryach tych szkół, z drugiej zaś strony z c. k. Rządem, któremu znów z tytułu udzielanych subwencyj przysługuje prawo mianowania reprezentanta w kuratoryi każdej ze szkół subwencyonowanych, po zasięgnięciu wreszcie opinii krajowej komisji dla spraw rolniczych postanowił Wydział krajowy zatrzymać *statum quo* w szkole dublańskiej i czernichowskiej, we wszystkich zaś innych szkołach rolniczych, szkole lasowej lwowskiej i ogrodniczej tarnowskiej uprościć rzecz w ten sposób, że atrybucye dotychczasowych kuratoryj, które przestają istnieć, przelał na sekcję stałą krajowej komisji dla spraw rolniczych, w której obradach uczestniczyć ma delegat c. k. Rządu, ilekroć na porządku dziennym znajdują się sprawy dotyczące tych szkół.

Odpowiednio do tej zasady przeprowadzone zmiany w statutach przedłożył Wydział krajowy w myśl obowiązujących przepisów c. k. Ministerstwu rolnictwa do zatwierdzenia. Wobec oświadczenia, jakie był Wydział krajowy poprzednio już od c. k. Ministerstwa w tej sprawie otrzymał, nie ulega wątpliwości, iż c. k. Rząd zaakceptuje te zmiany w nadzorze wymienionych szkół.

To utworzenie wspólnej niejako kuratoryi przynajmniej dla znacznej części naszych szkół. przeprowadzone w myśl intencji Wysokiego Sejmu a z koniecznym uwzględnieniem wszystkich okoliczności, zapewni zwłaszcza niższym szkołom rolniczym jednolity kierunek naukowy, a tem samem przyczyni się niewątpliwie do ich dalszego rozwoju.

Braknie tylko jeszcze organu nadzorczego, któryby miał sobie poruczony stały nadzór nad tokiem nauki samej oraz kontrolę nad pedagogiczną działalnością nauczycieli, a był w możności wytknąć wady w nauczaniu i wskazać właściwą drogę postępowania. Brakowi temu starał się wprowadzić Wydział krajowy zaradzić w ten sposób, że z centralizowaniem kuratoryj zamierzył w najbliższej przyszłości ustanowić dla każdej niższej szkoły opiekuna, któryby rozciągał nadzór nad administracją, tudzież nad naukowym i moralnym kierunkiem poruczonej sobie szkoły. Atoli opiekun taki, niezbędny jako lokalny organ nadzorczy, nie zastąpi stałego fachowego jednolitego nadzoru rozciągającego się na wszystkie zakłady razem wzięte choćby już z tego powodu, że ograniczony tylko na szkołę jego pieczy poruczoną ma tem samem ograniczony zakres i nie jest w możności porównywać działalności i postępu innych równorzędnych szkół, a tem samem odnajdywać różnic w postępowaniu, któreby należało usunąć.

Wobec powstawania nowych szkół potrzeba takiego inspektora staje się tem aktualniejszą, gdyż do powstających szkół wchodzi i wchodzić muszą młode siły na-

uczycielskie, bez należytej wprawy w pedagogicznym traktowaniu nauki w szkole tego poziomu, potrzebujące rad i wskazówek, by się uchronić od błędów łatwych zresztą do uniknięcia, jeżeli się ma wytkniętą drogę, po której iść należy.

Wydział krajowy świadom jest tego, że stan taki nie jest normalny i że należy co rychlej dążyć do jego uchylenia przez wprowadzenie organu nadzorczego, któryby spełniając czynności powyżej wymienione udzielał także tym początkującym nauczycielom wskazówek pedagogicznych, a przy częstem zwiedzaniu szkół przekonywał się, o ile w praktycznym zastosowaniu kierowano się temi radami. Mając zaś w uchwale Wysokiego Sejmu z dnia 17. stycznia b. r. upoważnienie do powiększenia etatu urzędników conceptowych o 3 siły fachowe, z których jedna właśnie w myśl intencji Wysokiego Sejmu miałyby mieć poruczony nadzór naukowy nad szkołami, rozpiisał Wydział krajowy konkurs, aby tą drogą pozyskać odpowiednią siłę. Konkurs ten nie przyniósł wprawdzie dodatniego rezultatu, gdyż żaden z ubiegających się nie nadawał się na tę posadę, jednakowoż Wydział krajowy nie spuszcza tej sprawy z oka i ma nadzieję z pożytkiem dla szkół ją załatwić.

I. Szkoła w Bereźnicy.

Stosownie do zapowiedzi, zawartej w naszym zesłorocznym sprawozdaniu, zostały roboty budowlane w terminie pokończone tak, że szkoła mogła być 15. września otwarta. Na dwa miesiące przed otwarciem znaleźli się już na miejscu kierownik szkoły i instruktor, aby się zająć wewnętrznym urządzeniem i poczynić potrzebne przygotowania do otwarcia roku szkolnego. W terminie wyznaczonym, a opublikowanym w Stryjskim i w sąsiednich powiatach, poczęły wpływać prośby o przyjęcie do szkoły, pochodzące prawie wyłącznie od włościan. Z próśb tych uwzględnił Wydział krajowy 15, gdyż tyle tylko stosownie do ułożonego, a Wysokiemu Sejmowi w zesłym roku do wiadomości podanego programu było miejsc wolnych do rozdania.

Próśb, zwłaszcza ustnie zanesionych w dniu poświęcenia szkoły, — który to akt odbył się w niespełna tydzień po otwarciu w obecności członka Wydziału krajowego podpisanego na niniejszem sprawozdaniu, tudzież reprezentanta rządu i autonomicznej władzy powiatowej i przy udziale wójtów okolicznych gmin — było bardzo wiele; zanosili je miejscowi i okoliczni włościanie tłumacząc opóźnienie tem, że dopiero naoczne przekonanie się o kierunku szkoły i praktycznych zajęciach uczniów, jakim się oddawać muszą, obudziło w nich pragnienie umieszczenia swych synów. Z powodu zajętych już poprzednio miejsc kilka z tych próśb musiało pozostać bez skutku aż do przyszłego roku.

Co do personalu nauczycielskiego, to ten stanowią na teraz kierownik a zarazem nauczyciel fachowy, nauczyciel do nauk elementarnych i instruktor do robót praktycznych, brakuje tylko drugiego nauczyciela fachowego, który będzie potrzebny dopiero z otwarciem drugiego roku nauki tj. z dniem 1. lipca 1897.

Kierownikiem, zarazem pierwszym nauczycielem fachowym, zamianował Wydział krajowy p. Henryka Rozwadowskiego, który po skończeniu wyższej szkoły dublańskiej i odbyciu kilkoletniej praktyki w charakterze rządcy kształcił się następnie przy pomocy stypendyum z funduszu krajowego za granicą, a w końcu po zwiedzeniu tak krajowych jak i pozakrajowych niższych szkół rolniczych poddał się na akademii rolniczej w Wiedniu kwalifikacyjnemu egzaminowi na nauczyciela niższych szkół rolniczych.

Nauczycielem do nauk elementarnych zamianowany został na podstawie konkursu p. Antoni Pawłusiewicz, ukwalifikowany nauczyciel szkół ludowych.

Obowiązki instruktora do robót praktycznych pełni p. Michał Stadnicki, którego Wydział krajowy przeniósł z Horodenki w tym samym charakterze do Bereźnicy.

Nauki religii chłopcom obrządku gr. kat. udziela miejscowy paroch, o udzielanie jej chłopcom obrządku rz. kat. toczą się układy z proboszczem łacińskim w Stryju.

Co się tyczy kredytów, które Wysoki Sejm uchwałą *pod 3.* na wstępie niniejszego sprawozdania przytoczoną, wyznaczył był na urządzenie tej szkoły i na pokrycie kosztów utrzymania w ciągu czteromiesięcznego jej istnienia, to one wystarczą zupełnie, gdyż jak to Wydział krajowy w swem zesłorocznym sprawozdaniu przewidywał, c. k. Ministerstwo rolnictwa przyczyniło się odpowiednim datkiem ze skarbu

państwa przeznaczając 3000 zł. na wzbogacenie środków naukowych. a 875 zł. na częściowe pokrycie kosztów utrzymania

Natomiast jednak nie wystarczy — jak to zresztą Wydział krajowy w swem zeszłorocznym sprawozdaniu wykazał — kwota, przeznaczona początkowo na pokrycie kosztów budowy w Uhersku, następnie przeniesiona na Bereźnicę.

Mianowicie miał wedle kosztorysu, sporządzonego przez prywatnego inżyniera p. Kotowskiego, który następnie na propozycję komitetu budowlanego robotami kierował, wynieść koszt wszystkich budynków 46.671 zł., koszt rekonstrukcyi drogi 695 zł., a z doliczeniem 300 zł. za plany i 4% od sumy kosztorysowej za nadzór ogólną kwotę 49.533 zł. W trakcie wykańczania robót okazało się jednak, że niepodobnem jest pozostawić całego obejścia szkolnego bez oparkania tudzież, że trzeba koniecznie wykopać nową studnię. Koszt tych nieprzewidzianych a koniecznych robót obliczono na 2.490 zł. tak, że całkowity koszt miał wynieść kwotę 52.023 zł.

Jednakowoż z rachunków, które zestawiał nasz inżynier, wysłany na żądanie komitetu na miejsce budowy dla kierowania dokończeniem robót w zastępstwie chorego Kotowskiego, okazało się, że komitet budowlany mimo całej oględności nie był w stanie w granicach powyższej kwoty zmieścić wszystkich wydatków i że musiał je przekroczyć o okragło 4300 zł. głównie dla tego, że w kosztorysie nie obliczono dokładnie wszystkich materiałów i nie uwzględniono wcale wewnętrznego urządzenia stajni, chlewów i miejsce ustępowych.

Gdy zaś na pokrycie tej całej obecnie już znanej kwoty, wynoszącej okragło 56.320 zł. Wydział krajowy miał 20.000 zł. pierwotnie na Uhersko przyznanych, 20.000 zł. od c. k. rządu przyrzeczonych, a 3.611 zł 93 ct., przez Radę powiatową w Stryju wpłaconych, przeto miał Wydział krajowy w gotówce i w promesie razem 43.611 zł. 93 ct. Atoli z kwoty tej wydał był Wydział krajowy 1.110 zł. na przedwstępne badania gruntu w Uhersku i na wypłacenie honorariumy architekcie Janowskiemu za plany tej niedoszłej szkoły, nadto nie otrzymał od c. k. Rządu całych 20.000 zł. tylko 8.000, a pozostało jeszcze 12.000 zł., płatnych dopiero w ciągu następnych czterech lat tak, że na pokrycie kosztów budowy szkoły w Bereźnicy posiadał Wydział krajowy faktycznie 43.611-93 mniej 13.110 zł. to jest 30.501 zł. 93 ct.

Że zaś budowa kosztowała jak wyżej podano 56.320 zł., a pokrycia było na 30.502 zł. okragło, przeto brakło pokrycia na 25.818 zł., z których c. k. Rząd ma wedle zobowiązania pokryć 12.000 zł.

Gdy jednak te 12.000 zł., wpłyną dopiero w ciągu następnych 4 lat, a ostateczne zamknięcie i uregulowanie rachunków wraz z kolaudacją budowy nastąpi zaraz z początkiem przyszłego roku, przeto Wydział krajowy był zmuszony wstawić do rubr. XV. preliminarza wydatków na r. 1897 całą potrzebną kwotę w okragłej cyfrze 26.000 zł. z tem, że wpływające od c. k. Rządu raty wstawiać będzie kolejno do dochodów odpowiedniej rubryki budżetowej.

II. Szkoła w Jagielnicy.

Przeznaczona głównie do wykształcenia synów zamożniejszych włościan na praktycznych gospodarzy w przyszłości czerpie też szkoła ta swój materiał głównie z tej warstwy społecznej i to przeważnie z najbliższych powiatów. Na 30 uczniów, pobierających naukę w ubiegłym roku szkolnym w Jagielnicy, było 28 synów włościańskich. Z pomiędzy tych 30 było na I. roku 11, na II. roku 11, na III 8 uczniów; z tych zdało egzamin roczny na I. roku 7 (63%), na II. roku 11 (100%), ukończyło zaś szkołę z 8 uczniów III. roku 6 (75%). Wielki stosunkowo procent (37%) uczniów, którzy nie odpowiedzieli wymaganiom, stawianym przy przejściu z I. roku na II. rok, tłumaczy się brakiem zamiłowania do tego zawodu, który im tylko wolą rodziców narzucony został. Skutkiem tego widziała się Dyrekcyja zniewoloną odmówić im prawa powtarzania.

Co do składu grona nauczycielskiego, to ten uległ znacznym zmianom, wywołanym względami na inne zakłady tej samej kategorii. niemniej na nowo powstającą szkołę.

Ubył mianowicie drugi nauczyciel fachowy p. Franciszek Cisko, którego Wydział krajowy przeniósł w tym samym charakterze do Gródka. Jego miejsce zajął drugi nauczyciel fachowy z Horodenki p. Włodzimierz Grodzki. W miejsce p. Ziemiańskiego, który jako nauczyciel do nauk elementarnych przeniesiony został do Kobiernie, zamianował Wydział krajowy na podstawie konkursu p. Michała Zajęca, nauczyciela ludowego z Sossolówki. Wreszcie posadę instruktora, opróżnioną z odejściem p. Świątalskiego, nadał Wydział krajowy p. Tadeuszowi Cholewie, ukończonemu uczniowi szkoły czernichowskiej posiadającemu kilkuletnią praktykę zawodową. Nadto przeznaczył tam Wydział kraj. p. Adolfa Ponińskiego, ukończonego ucznia wyższej szkoły dublańskiej, posiadającego praktykę zawodową, aby przy pomocy stypendyum z funduszu krajowego zapoznał się z metodą nauki udzielanej w szkole niższej, a próbując nadto pod nadzorem i kierunkiem starszych nauczycieli swych sił miał możliwość wykształcenia się na dobrego nauczyciela fachowego.

W sprawie nowych budowli, stawianych na obejściu szkolnem na mocy dawniej otrzymanego zezwolenia od Wys. Sejmu, tudzież w sprawie adaptacji, przeprowadzonych w myśl polecenia, zawartego w uchwale *pod II.* na wstępie przytoczonej, nadmienia Wydział krajowy, że dom mieszkalny, przeznaczony na pomieszczenie nauczycieli, został ukończony i do użytku oddany. Preliminowany początkowo koszt tego budynku na 9.000 zł., do czego c. k. Rząd przyczynił się datkiem 4.500 zł., okazał się niewystarczającym. Już bowiem przy oddawaniu tej roboty w r. 1895 w przedsiębiorstwo, przyczem interweniował członek kuratorji p. Adam Noël, wiadomem było, że preliniowana kwota nie wystarcza, gdyż przedsiębiorca podjął się wykonania za ryczałtową sumę 10.000 zł. Gdy nadto w trakcie budowy postanowiono ze względu na bezpieczeństwo pokryć dom dachówką, a nie jak projektowano gontami, wynikł z tego i z potrzeby wzmocnienia więzby dachowej dalszy wydatek w kwocie 500 zł., tak, że preliniowany początkowo koszt okazał się o 1.500 zł. za małym.

Wydział krajowy wstawił tę kwotę w preliminarz szkoły w wydatki nadzwyczajne i o jej przyznaniu niniejszem uprasza.

Adaptacje w budynku szkolnym, przeróbki w zabudowaniach gospodarskich i budowę stelmacharni i mleczarni wykonano w tym roku w własnym zarządzie w granicach kwoty, wyznaczonej na ten cel przez Wys. Sejm.

Przez wykonanie tych budowli, odpowiednie ich rozmieszczenie i uporządkowanie całego dziedzińca zyskała szkoła obok tego, że zatrudnieni w niej funkcyjnarjusze otrzymali wygodniejsze nieco mieszkania, także wiele na zewnętrznym wyglądzie, który dotąd na przybywającym tam po raz pierwszy nie robił dodatniego wrażenia. Do całości brakuje tylko drogi dojazdowej, umożliwiającej dostanie się do zakładu od drogi powiatowej. By i ten dotkliwy brak usunąć postanowił Wydział krajowy wystąpić wobec Wys. Sejmu z wnioskiem na udzielenie kredytu, któryby posłużył na zbudowanie dojazdu. Wedle kosztorysu, wypracowanego przez Oddział techniczny, wyniesie koszt zbudowania dojazdu około 550 zł.

Kwotę tę wstawił Wydział krajowy do preliminarza nadzwyczajnych wydatków szkoły, a niniejszem uprasza o jej przyznanie.

III. Szkoła w Horodence.

Spełniając polecenie, zawarte w uchwale Wys. Sejmu przytoczonej *pod IV.*, co do nabycia lub wydzierżawienia około 30 morgów gruntu dla tej szkoły, rozpoczął Wydział krajowy starania, zmierzające do urzeczywistnienia tej myśli. Przy bliższem jednak badaniu lokalnych stosunków okazało się, że myśl ta byłaby do przeprowadzenia jedynie bardzo znacznym nakładem, na który Wydział krajowy nie mógł funduszu krajowego narazić. W odległości bowiem $1\frac{1}{2}$ klm od szkoły, a więc w odległości jeszcze możliwej, byłoby do nabycia około 20 morgów po cenie 800—1000 zł, za morg, co uczyniłoby wraz z kosztami prawnymi przeszło 20.000 zł. Dalej położone parcele byłyby wprawdzie nieco tańsze, odległość ich jednak jest tak znaczną — najbliższe odległe są od szkoły o 5 klm, — że ich nawet Wydział krajowy nie brał w kombinację. Podobnie niekorzystnie ma się rzecz i z wydzierżawieniem. Bliżej położone parcele nie są do zadzierżawienia; najbliżej jeszcze z odleglejszych położony jest folwark ormiańskiego probostwa o obszarze 61 morgów z lichemi budynkami.

Folwark ten byłby do zadzierżawienia po upływie 2 lat po 15 zł. z morga, leży jednak o przeszło 3 klm., od szkoły, a więc tem samem nie nadaje się na gospodarstwo szkolne. Wobec takiej sytuacji wstrzymał się Wydział krajowy z jakąkolwiek dalszą akcją w tym kierunku i ograniczył swą czynność jedynie do skonstatowania faktycznego stanu rzeczy i do przedstawienia go Wys. Sejmowi.

Przechodząc do wewnętrznych spraw szkolnych nadmienia Wydział krajowy, że napływ zgłaszających się o przyjęcie do tej szkoły jest bardzo znaczny i zwiększa się niemal z każdym rokiem tak, że przeszło połowa próśb musi być nieuwzględnioną. Z pomiędzy 46 kand. na I r. przyjął Wydział kraj 21, na II. r. przeszło z poprzedniego roku 14, zaś na III rok 8, tak, że ogólna liczba uczniów z początkiem ubiegłego roku szkolnego wynosiła 43. W ciągu roku wystąpiło ze szkoły 5, jeden został wydany a jeden zmarł; pozostało zatem z końcem roku szkolnego i zdawało egzamina roczne 36 uczniów tj. 17 na I, 11 na II, a 8 na III roku. Z ogólnej liczby 36 tylko 3 tj. 8% nie uzyskało stopnia przejściowego. Uczniowie III. roku, których było ośmiu, zdali końcowy egzamin w przeważnej części z postępem dobrym, 6 z nich otrzymało natychmiast posady w większych majątkach ziemskich, jeden pozostał w szkole w charakterze praktykanta pomocnika instruktora, a jednemu dał Wydział krajowy stypendyum na wykształcenie się w mleczarstwie.

Podobnie jak w roku szkolnym 1894/5 odbył się i w ubiegłym roku szkolnym drugi rolniczy kurs jednoroczny dla nauczycieli szkół ludowych wedle niezmiennego programu. Na kurs ten przeznaczyła Rada szkolna krajowa tak samo, jak rok przedtem, 10 nauczycieli ludowych, przeważnie kierowników szkół w różnych okolicach z całego kraju. Nauk na kursie tym udzielali i praktycznymi zajęciami frekwentantów kierowali ci sami nauczyciele szkoły naszej, którzy już w roku zeszłym byli czynni. W bieżącym roku szkolnym nie ma już takiego kursu.

Co do składu ciała nauczycielskiego, to uległ on z początkiem bieżącego roku szkolnego bardzo znacznym zmianom, bo z wyjątkiem nauczyciela do nauk elementarnych, który pozostał na miejscu, reszta przeniesioną została z powodów podanych powyżej przy omawianiu szkoły jagielnickiej do innych zakładów. I tak mianowany został dotychczasowy kierownik p. Roman Bastgen dyrektorem szkoły czernichowskiej a jego miejsce zajął w charakterze prowizorycznego kierownika p. Dr. Józef Pawłowski, który po skończeniu instytutu agronomicznego w Puławach i odbyciu praktyki zawodowej zajęty był w charakterze nauczyciela rolnictwa w szkole gródeckiej przez zimowy kurs r. 1894/5, następnie przy pomocy zasiłków z funduszu krajowego przygotowywał się w Jenie do egzaminu rygorozalnego, a po złożeniu go i uzyskaniu stopnia akademickiego zwiedzał do kwietnia b. r. niższe szkoły rolnicze i kursa zimowe w Niemczech, wreszcie po powrocie do kraju od maja przydzielony był do Horodenki dla obznajomienia się z wszystkimi czynnościami, które kierownik ma do spełnienia.

Drugi nauczyciel fachowy p. Włodzimierz Grodzki przeniesiony został, jak już nadmieniono, w tym samym charakterze do Jagielnicy, a na opróżnioną po nim posadę przeznaczony został p. Przemysław Cholewa, nauczyciel fachowy z Kobiernic; wreszcie miejsce instruktora p. Michała Stadnickiego, który został do Bereźnicy przeniesiony, zajął p. Berezowski, b. uczeń tej szkoły a przed objęciem posady oficjalista w dobrach br. Romaszkana. Ustąpił również p. Henryk Klimkiewicz, który się był sposobiał przy pomocy stypendyum do zawodu nauczycielskiego, lecz nabrał przekonania, że nie posiada ku temu potrzebnych warunków. Natomiast przydzielony tam został p. Kawecki ukończony Dublańczyk i praktyczny gospodarz, który po odbyciu praktyki nauczycielskiej w szkole kobiernickiej kształcił się jeszcze przy pomocy stypendyum w wyższej szkole rolniczej w Tetschen-Liebwerd.

Kończąc rzecz o szkole horodeńskiej nadmienia tylko jeszcze Wydział krajowy, że uwzględniając częściowo wnioski kierownika kraj. stacyi doświadczalnej chemiczno-rolniczej w Dublanach postanowił założyć w Horodence pole doświadczalne dla prowadzenia na niem doświadczeń z nawozami i nasionami przez nauczyciela fachowego wedle wskazówek kierownika stacyi. Nie wchodząc na tem miejscu bliżej w motywowanie konieczności takich doświadczeń i ich umiejętnego prowadzenia, bo o tem szczegółowiej jest mowa w sprawozdaniu o krajowych naukowych zakładach rolniczych w Dublanach, dodaje tylko Wydział krajowy, że na założenie tego pola pozwolił sobie wystawić w nadzwyczajne wydatki — preliminarza szkoły kwotę 250 zł., a podnieść wydatek zwyczajny na nasiona i nawozy do kwoty 100 zł.

IV. Szkoła w Kobiernicach.

Ubiegły rok szkolny zastał 32 uczniów zapisanych do tej szkoły. Dwunastu z nich było na I., 12 na II., a 8 na III roku. Z wyjątkiem jednego, którego rodzice mają większą własność ziemską reszta tj. 31 było synów włościan z 13 okolicznych powiatów. Największego kontyngentu dostarczył powiat biański i krakowski a z dalszych rzeszowski.

Z końcem roku szkolnego wszyscy 32 przystąpili do egzaminów, mianowicie uczniowie I. i II. roku do egzaminu rocznego, uczniowie zaś III roku do egzaminu końcowego. Egzamina odbyły się w obecności delegata Wydziału krajowego p. Ludwika Seelinga, generalnego dyrektora dóbr Arcyksięcia Rainera, który w sprawozdaniu złożonym Wydziałowi krajowemu podniósł, że wynik egzaminu najzupełniej go zadowolnił. Uczniowie bowiem na zadawane im jasne i zwięzłe pytania odpowiadali spokojnie i ze zastanowieniem się, a w praktycznych zajęciach udowodnili wielką wprawę w ich wykonywaniu. Nadto podnosi p. Seeling w swej relacji wielki ład, czystość i porządek, jaki zastał w całej szkole i w zabudowaniach folwarcznych nadmienając, że jego zdaniem ten ogólny skrupulatnie utrzymywany a tak w każdym gospodarstwie pożądana porządek do którego się uczniowie kobierniccy w ciągu trzechletniego tam pobytu wdrażają, tak im w krew wejdzie, że go niewątpliwie później czy to na własnym gospodarstwie, czy też na posiadzie przestrzegać będą.

Skład ciała nauczycielskiego, w ciągu ostatnich lat dość licznym ulegający zmianom, musiał i w tym roku wskutek powszechnej translokacji sił nauczycielskich, wywołanej względami ogólnymi doznać tego samego losu. Mianowicie przeniesiony został, jak to przy szkole w Horodence zaznaczono, nauczyciel fachowy p. Przemysław Cholewa, a w jego miejsce prowizorycznie mianowany p. Franciszek Dąbrowski, który przy pomocy stypendyum z funduszu krajowego ukończył z bardzo dobrym postępem wyższą szkołę w Tetschen-Liebwerd, a przez ostatni rok był zatrudniony w szkole gródeckiej. Ustąpił zaś dobrowolnie z posady nauczyciel do nauk elementarnych Olesków i instruktor do robót praktycznych Świątałski. Miejsce pierwszego zajął p. Ziemiański, przeniesiony do Kobiernic z Jagielnicy, instruktorem zaś mianowany został na podstawie konkursu p. Leopold Weigel, ukończony uczeń szkoły czernichowskiej, wieloletni oficyalista prywatny.

Stosownie do polecenia, zawartego w uchwale Wysokiego Sejmu przytoczonej *pod III.* wykonano niezbędne adaptacje w samym budynku szkolnym i w tak zwanej oficynie, skutkiem czego uzyskano cokolwiek lepsze rozlokowanie i jedno mieszkanie dla nauczyciela tak, że przez to zaspokojono najpilniejsze przynajmniej potrzeby. Natomiast budynki folwarczne a zwłaszcza dachy na nich były tego rodzaju, że o przechowaniu w nich tegorocznych zbiorów nie mogło być mowy. Gdy zaś wedle kontraktu dzierżawnego właściciel jest obowiązany do dostarczenia wszelkich materiałów w razie zachodzącej potrzeby wykonania reperacji, a fundusz krajowy ponosi tylko koszt roboty samej, wezwał Wydział krajowy administrację dóbr Kozy, by potrzebnego materiału dostarczyła, a Dyrekcję szkoły upoważnił do wykonania niezbędnych reperacji, mianowicie pokrycia dachu na spichrzu, stodole i piwnicy i naprawienia ogrodzeń. Koszt tych niecierpiących zwłoki robót dosięgnął kwoty 300 zł. i został zaliczkowo z innych funduszy pokryty. Kredyt zaś na zwrot tej zaliczki potrzebny wstawił Wydział krajowy do preliminarza nadzwyczajnych wydatków szkoły i uprasza niniejszem Wysoki Sejm o jego przyznanie.

W końcu nadmieniam jeszcze Wydział krajowy, że w najbliższej przyszłości czeka go dalszy wydatek na gospodarstwo w Kobiernicach, mianowicie trzeba będzie przystąpić do zdrenowania jednej parceli, do czego właściciel ma również przyczynić się dostarczaniem rurek. Z wnioskami co do przyznania potrzebnego na ten cel kredytu wystąpi Wydział krajowy w przyszłym preliminarzu.

V. Szkoła w Suchodole.

Z mocy uchwały Wysokiego Sejmu, przytoczonej *pod 4.* rozpiął Wydział krajowy z pierwszą wiosną rozprawę ofertową w Wydziale powiatowym w Krośnie na oddanie w przedsiębiorstwo robót budowlanych dla tej przyszłej szkoły rolniczej

z terminem wykończenia ich do maja 1897. r. Rozprawa ta dała jednak wynik ujemny, stanęło bowiem tylko dwu oferentów, z których jeden żądał 15% drugi 16% ponad cenę kosztorysową. To wygórowane żądanie, nie do przyjęcia dla Wydziału krajowego wobec brzmienia powołanej uchwały Wysokiego Sejmu, tłumaczono tem, że Krosno i jego okolica cierpi na brak materiałów budowlanych, że kamień trzeba sprowadzać z Odrzykonina, a sprowadzać można zimową porą kiedy furmanki są za przystępniejszą cenę do dostania, że wreszcie zupełny brak cegły, którą budujący musi albo sam robić i wypalać albo też sprowadzać z Jasła.

Wobec takiej sytuacji nie pozostawało, jak tylko przedłużyć termin ukończenia budowy, a tem samem i termin jej rozpoczęcia o rok, aby przez to dać możność przedsiębiorcom, reflektującym na tę budowę, spokojnego gromadzenia i przygotowania materiałów, co znów powinno było wpłynąć na obniżenie żądań. Rozpisano tedy ponowną rozprawę ofertową z terminem oddania budowli do użytku dnia 1. lipca 1898. Tym razem oczekiwania nie zawiodły, gdyż powiodło się oddać wykonanie robót po cenach jednostkowych w kosztorysie podanych, a budowniczy lwowski, który się tych robót podjął, daje rękojmię, że je wykona należycie i ku zadowoleniu Wydziału krajowego.

Do kosztów budowy i kosztów wewnętrznego urządzenia, przyrzekło c. k. Ministerstwo rolnictwa, na skutek wniesionego przez Wydział krajowy przedstawienia, przyczynić się w połowie ze skarbu państwa, w okrągłej kwocie 28.000 zł., płatnej w rocznych ratach po mniej więcej 6.000 zł. Pierwsza rata ma być wypłaconą w roku 1897.

VI. Szkoła w Gródku.

Szkoła ta, której zadanie polega na kształceniu w ciągu jednego roku synów włościańskich w racjonalnej uprawie i wyprawie roślin włókniстых, istnieć ma, jak to Wydział krajowy w swem zeszłorocznem sprawozdaniu podał do wiadomości Wys. Sejmu, tak długo, dopóki nie wejdzie w życie szkoła w Suchodole, w której prócz nauk, objętych ogólnym planem dla niższych szkół, udzielaną także będzie teoretycznie i praktycznie nauka o uprawianiu lnu i wyprawie włókna.

Szkoła gródecka w dzisiejszym stanie nie ma racji bytu, gdyż jest tylko właściwie kursem przygotowawczym do niższych szkół rolniczych; od chwili bowiem jej reaktywowania t. j. od r. 1890, prawie wszyscy uczniowie po skończeniu, udają się na dalszą naukę do niższych szkół. Podobnie rzecz się miała i w ubiegłym roku szkolnym, gdzie z 9-ciu ukończonych uczniów 7-miu poszło do niższych szkół w Dublanach, Horodence i Bereźnicy.

Na rok bieżący przyjęto również 9 uczniów, z których większa część pochodzi z powiatu Samborskiego; powiat Gródecki, siedziba szkoły, nie dostarczył żadnego kandydata.

Zmiany, zaszły w personalu nauczycielskim, podano już przy szkole Jagielnickiej i Kobiernickiej, tu tylko nadmieniam jeszcze Wydział krajowy, że kilkoletniego praktykanta w tej szkole, Wojciecha Półchłopka, wysłał za stypendyem do Rzeszowa, aby tam w mleczarni p. Wilkensa zapoznał się praktycznie z obchodzeniem się z nabiałem i przetworami nabiałowemi.

VII. Szkoła ogrodnicza w Tarnowie.

W ubiegłym roku szkolnym liczyła szkoła Tarnowska 21 uczniów, z tych było na I. roku 13, na II. roku 4, na III. również 4. Egzamina roczne i końcowy odbyły się w ostatnich dniach marca w obecności zast. członka Wydziału krajowego p. Bryczyńskiego i członka kraj. komisji rolniczej p. Langiego.

W relacji złożonej Wydziałowi krajowemu podnieśli ci delegaci, że ich zdaniem szkoła jako tako spełnia swe zadanie należycie, bo wychowuje uczniów praktycznie a nauczając ich prawie wszystkich gałęzi ogrodnictwa, daje im pewny kawałek chleba na przyszłość, gdyż każdy z ukończonych uczniów znajduje zaraz posadę.

Zarazem jednak zwrócili uwagę Wydziału krajowego, że uczniowie nie umieją wazonowego kwaciarstwa ani racjonalnego przerabiania owoców na towar łatwy do zbycia, a powodem tego brak cieplarni i suszarni.

Uznając potrzebę uzupełnienia nauki praktycznej i w tych kierunkach polecił Wydział krajowy Dyrekcyi urządzić skromnym nakładem małą suszarnię, której koszt zmieści się w granicach kredytu, wyznaczonego przez Wysoki Sejm na rok bieżący na wydatki nadzwyczajne. Jedyne tylko koszt nabycia młynka i prasy do owoców obciążyć musi budżet r. 1897., do którego Wydział krajowy wstawił w tym celu jednorazowy wydatek 300 złr. do pozycyi „środki naukowe i do demonstracyi“.

Odmiennej nieco przedstawia się sprawa cieplarni, ktorej dotkliwy brak odczuwać się już dawał od chwili przeniesienia szkoły do Tarnowa. Do częściowego bodaj usunięcia braku nadarzyła się sposobność, gdy gmina miasta Tarnowa postanowiła dla siebie wybudować nową a sprzedać starą cieplarnię.

Po długich rokowaniach stanęło na tem, że Wydział krajowy mając na ten cel wyznaczony przez Wys. Sejm kredyt 1000 zł. nabył za tę kwotę od miasta starą cieplarnię. Atoli cieplarnia ta, potrzebująca gruntownej restauracyi, w dzisiejszych rozmiarach nie odpowiada celowi w całej pełni, gdyż jest stanowczo za szczupłą i musi być przebudowaną. Wedle szkicu, który Dyrekcyja na wezwanie Wydziału krajowego wypracowała, koszt przebudowania nabytej cieplarni i odpowiedniego jej rozszerzenia wyniósłby w przybliżeniu 4.000 złr. Wprawdzie szczegółowego planu i kosztorysu Wydział krajowy nie jest w możności przedłożyć Wysokiemu Sejmowi, gdyż projekt sporządzony przez architekta w Tarnowie, a wprzededniu zamknięcia niniejszego sprawozdania Wydziałowi krajowemu przedłożony, jest i nieodpowiedni i za kosztowny, to jednak z uwagi na istotną potrzebę nie waha się Wydział krajowy wystąpić wobec Wys. Sejmu z wnioskiem na zezwolenie rozszerzenia i przebudowania nabytej od gminy cieplarni kosztem nie przekraczającym 4.000 zł. i pod warunkiem, że c. k. Rząd pokryje połowę tego wydatku ze skarbu państwa.

Przechodząc do innych spraw, dotyczących szkoły, nadmieniam jeszcze Wydział krajowy, że pozwolił sobie do preliminarza wydatków wstawić w pozycyi „na utrzymanie ogrodu“ 500 złr. jako jednorazowy wydatek na postawienie muru dla osłonięcia szlachetniejszych gatunków drzew pestkowych tudzież na odpowiednie zameliowanie jednej parceli.

Co do składu ciała nauczycielskiego, to ten nie uległ żadnej zmianie, ubył tylko dotychczasowy instruktor, a jego miejsce zajął Lipiarz, były uczeń tej szkoły.

Bieżący rok szkolny rozpoczął się w oznaczonym czasie z tą samą prawie ilością uczniów, jak ubiegły rok, z innym tylko rozdziałem na poszczególne lata, albowiem na I. rok przyjęto 10, na II. rok 8, a na III. rok 4 uczniów.

Dołączając ./ w końcu sprawozdania kierowników szkół, wymienionych w nagłówkach, Wydział krajowy wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

I. Sejm przyjmuje do wiadomości sprawozdanie Wydziału krajowego za rok 1896 o krajowych niższych szkołach rolniczych, krajowej szkole uprawy roślin włóknistych w Gródku, tudzież o krajowej szkole ogrodniczej w Tarnowie.

– II. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 26.000 zł. na pokrycie reszty kosztów budowy szkoły rolniczej w Bereźnicy.

III. Sejm otwiera Wydziałowi krajowemu kredyt do wysokości 2.050 zł. na pokrycie reszty kosztów budowy domu mieszkalnego w szkole rolniczej w Jagielnicy i na budowę drogi dojazdowej do szkoły.

IV. Sejm upoważnia Wydział krajowy do rozszerzenia i przebudowania cieplarni w szkole ogrodniczej w Tarnowie kosztem 4 000 złr. pod warunkiem, jeżeli c. k. Rząd pokryje połowę tego wydatku ze skarbu państwa.

Z Rady Wydziału kraj. królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielk. Księstwem Krakowskiem.

We Lwowie dnia 4. grudnia 1896.

Marszałek krajowy:

St. Badeni w. r.

Sprawozdawca:

Edward Jędrzejowicz w. r.

Członek Wydziału kraj.

Sprawozdanie

dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence,
za rok szkolny 1895|96.

I. Ogólne wiadomości o szkole.

Cel szkoły. — Cel szkoły, wytknięty rozporządzeniem Wysokiego Wydziału krajowego z d. 30. września 1890 r. l. 39.408, a mianowicie: kształcenie wychowanków szkoły na pomocników (organa wykonawcze) dla gospodarstw większych, nie uległ zmianie, jak również nieuległy zmianie warunki, które skłoniły Wysokie Władze do naznaczenia tego celu. Szkoła jest oparta o gospodarstwo wzorowe, obejmujące 3.661 morg. obszaru (gruntów ornych, łąk, pastwisk i stawów), racjonalnie prowadzoną hodowlę koni (pół krwi), bydła rogatego (obora zarodowa pół krwi bern.-simmenthal), owiec (pół krwi hampeshiredown), gorzelnię gospodarską, młyn amerykański, warsztat mechaniczny, warsztat kołodziejski, stelmachski i rymarski.

Na mocy umowy zawartej z właścicielem dóbr horodeńskich, mogą i korzystają uczniowie ze wszystkich działów tego gospodarstwa, i drogą praktyki przyswajają sobie tyle pożądane szczegóły dla gospodarza praktycznego.

Powołując się na powiedziane w zeszłorocznym sprawozdaniu, ośmiela się dyrekcja zaznaczyć ponownie konieczność nabycia kilku morgów gruntu na teren, gdzieby można swobodnie wdrażać uczniów do wykonywania robót gospodarskich. Liczyć się z tem należy, że do szkoły horodeńskiej przyjmuje się prawie wyłącznie takich chłopców, którzy jako synowie niewłóścian, nie umieją zupełnie wykonywać robót gospodarskich, i że początkowe uczenie tychże na obszarach niebędących własnością szkoły, krępnje kierującego praktyką i uczącego robót, ze szkodą dla nauki, a właścicielowi gospodarstwa wyrządza także szkodę. Takie pole ćwiczeń musiałoby być zagospodarowane, chociażby ze względu na swe przeznaczenie, a tem samem zapewnić powinno odpowiednie przychody. Dyrekcya mniema, że zwiększenie takiego pola do obszaru 30 morgów i założenie zupełnego gospodarstwa z budynkami, inwentarzem itd., zniósłoby dotychczasowy cel szkoły, i zrównało ją ze szkołami rolniczemi przeznaczonemi do kształcenia synów włóścian.

Nauka teoretyczna i praktyczna obejmje przedmioty wskazane statutem szkoły, a skierowana do celu przez Wysoki Wydział krajowy wytkniętego, jest rozłożona na lat trzy.

Warunki przyjęcia uczniów są następujące:

Starający się o przyjęcie do szkoły powinien:

1. Najpóźniej do 30. maja danego roku wnieść do dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Horodence podanie z dołączeniem:

- a) metryki urodzenia udowadniającej, że kandydat ukończył 16. rok życia,
- b) świadectwa szkolnego udowadniającego ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem. Dołączenie świadectwa ukończenia kursów nauki dopełniającej jest pożądane, — a kandydaci, którzy wykażą się takim świadectwem mają pierw-

szeństwo w przyjęciu do szkoły przed innymi, posiadającymi zresztą równe warunki,

- c) świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, wystawionych przez właściwego duszpasterza i zwierchność gminną,
- d) świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez dyrekcję poddać się egzaminowi wstępnemu, z którego kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest umysłowo należyście rozwinięty, i posiada dostateczne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać z nauk udzielanych. (Termin do egzaminu wstępnego wyznacza się na koniec miesiąca czerwea).

3. Otrzymawszy zapewnienie przyjęcia, złożyć w dyrekcji pisemne zobowiązanie rodziców, opiekunów lub protektorów, poręczające regularną wypłatę należności przypadających szkole za utrzymanie ucznia.

Synowie ubogich rodziców mogą otrzymać bezpłatne utrzymanie w zakładzie. Starający się o takowe, winni wnieść osobne podanie do Wydziału krajowego na ręce dyrekcji.

4. Każdy wstępny do szkoły powinien być zaopatrzony w dostateczną bieliznę do nbrania i w dobre obuwie (buty z cholewami).

Koszt utrzymania. Za całe utrzymanie tj. pomieszkanie, opał i światło, pościel i pranie bielizny, wikt i całe ubranie (oprócz bielizny i butów), płaci się do kasy szkolnej 150 zł. rocznie, w półrocznych ratach zgóry.

Stypendya. Dla szkoły horodeńskiej są przeznaczone: z funduszów Rady powiatowej horodeńskiej 3 stypendya po 150 zł. rocznie, — i z funduszów gminy miasta Horodenki, (dla młodzieży przynależnej do tego miasta), 1 stypendyum o rocznych 100 zł. w. a.

Egzamina i świadectwa. Po końcu roku szkolnego składają uczniowie egzamina roczne z wszystkich przedmiotów nauki, przed komisją egzaminacyjną, stosownie do postanowienia §. 14. statutu szkoły. O wyniku egzaminu, który stanowi o przejściu ucznia na rok wyższy, zawiadamia dyrekcya listownie rodziców względnie opiekunów uczniów.

Po ukończeniu całego trzechletniego kursu nauk, jest każdy uczeu obowiązany złożyć egzamin końcowy z całości nauki zawodowej przed komisją egzaminacyjną. W razie pomyślnego wyniku tego egzaminu otrzymuje abiturient „świadectwo ukończenia nauk“, w którym jest podany ogólny postęp w naukach stopniami: bardzo dobry, dobry i dostateczny, — a zachowanie się stopniami: zupełnie odpowiednie, odpowiednie lub zaledwie odpowiednie.

II. Skład grona nauczycieli.

1. Roman Bastgen, kierownik szkoły i nauczyciel fachowy uczył rolnictwa i kierował praktyką gospodarską.

2. Włodzimierz Grodzki, drugi nauczyciel fachowy uczył elementarnych wiadomości z nauk przyrodniczych, hodowli zwierząt i rachunków na roku 2.

3. Henryk Klimkiewicz, stypendysta Wydziału krajowego uczył: wstępnych wiadomości z nauk przyrodniczych na 1 roku, prowadzenia regestrów gospodarskich i przepisów polowych.

4. Dr. Józef Pawłowski, stypendysta Wydziału krajowego, udzielał nauki o nawozach, w zastępstwie kierownika szkoły, a to celem wypełnienia polecenia Wysokiego Wydziału krajowego, wydanego pismem z d. 10 kwietnia br. do l. 21.868.

5. Włodzimierz Markowski, nauczyciel do nauk elementarnych, uczył: języka polskiego i ruskiego, geografii, historii ojczyznej, rachunków na roku 1 i 3. rysunków i kaligrafii.

6. Michał Stadnicki, instruktor i dozorca uczniów uczył wykonywania robót gospodarskich, a to przy pomocy praktykantów Jana Majeranowskiego, a następnie Antoniego Wietkiego, ukończonych uczniów szkoły tutejszej.

7. Ks. Andrzej Kosztyła, wikary przy łącz. kościele parafialnym, udzielał nauki religii uczniom obrz. rz. kat.

8. Ks. Hipolit Babiak, wikary przy ruskiej cerkwi parafialnej udzielał religii uczniom obrządku gr. kat.

9. Teofil Sochaniewicz weterynarz krajowy uczył: wstępnych wiadomości do nauki hodowli zwierząt i weterynaryi, o pielęgnowaniu zwierząt w czasie zdrowia i choroby, o środkach zaradczych i chorobach zakaźnych i o pomocy przy porodach, a to na osobnym kursie.

10. Urban Wareg Massalski, krajowy instruktor mleczarstwa, ndzielał teoretycznie i praktycznie nauki mleczarstwa, na osobnym kursie.

11. Zygmunt Jakliński, oficyał przy fabryce tytoniu w Jagielnicy, ndzielał nauki uprawy tytoniu i obchodzenia się z liściem tytoniowym na osobnym kursie.

III. Nauki w szkole udzielane.

Nauka w krajowej niższej szkole rolniczej w Horodence jest teoretyczna i praktyczna. Zakres i treść każdego poszczególnego przedmiotu nauki nienależy zasadniczej zmianie w porównaniu do lat dawniejszych, i dlatego ogranicza się dyrekcyja na podaniu rozkładu nauk, i krótkim powtórzeniu sposobu udzielania praktyki gospodarskiej.

A). Nauki ndzielane były rozłożone następująco:

1. W okresie zimowym (od 15. października do 15. kwietnia), — na tydzień godzin:

	R o k			Razem	
	I.	II.	III.		
Księża katecheeci obrządku rz. i gr. kat. : Religia i egzorty	2	1	1	4	4
Nauczyciel: W. Markowski: Język polski i ruski . . .	7	4	3	14	
Rachunki	8	—	2	10	
Geografia i historia Polski	2	2	—	4	
Kaligrafia i rysunki . . .	3	3	2	8	36
„ W. Grodzki: Rachunki	—	3	—	3	
Wiadomości z zoologii . . .	1	—	—	1	
„ z botaniki	2	2	—	4	
„ z chemii ,	—	5	—	5	
Hodowla zwierząt gospod. . .	—	—	5	5	18
Stypendysta: H. Klimkiewicz: Wiadomości z fizyki . . .	2	—	—	2	
Rachunkowość	—	—	4	4	
Przepisy polowe	—	—	2	2	8
Kierownik: R. Bastgen: Rolnictwo	—	3	10	13	
Raporta z zajęć praktycz. . .	1	1	1	3	16
Razem	28	24	30	—	82

Kurs weterynaryi. Na kursie weterynaryi udzielał nauki weterynarz krajowy p. T. Sochaniewicz. Kurs pomieniony rozpoczął się w d. 11. grudnia r. 1894, a trwał ze znacznymi przerwami do 1. maja br. Nauka weterynaryi i nauk podstawowych dla weterynaryi i hodowli zwierząt zajęła 110 godzin naukowych. W dniu 1. maja urządzono ogólną repetycję z całości w obecności kierownika szkoły i delegowanego nauczyciela. Osiągnięty rezultat końcowy udowodnił skuteczną pracę p. prelegenta.

Kurs mleczarstwa. Naukę mleczarstwa powierzył Wydział krajowy p. Dr. Urbanowi Massalskiemu, krajowemu instruktorowi mleczarstwa, który przybył do Horodenki w d. 11. czerwca i tegoż dnia rozpoczął teoretyczną i praktyczną naukę mleczarstwa dla uczniów szkoły tutejszej. Kurs mleczarski zajął 6 dni nauki t. j. do włącznie 16. czerwca. W tym czasie odbyło się dwanaście jednogodzinnych lekcji teorii i demonstracye w godz. 18. Z nauki korzystali uczniowie 3 kursu i praktykant Wietki, a przez cały czas nauki był obecny instruktor p. M. Stadnicki: Repetycja z całości odbyła się w obecności kierownika szkoły i wykazała, że kursa tego rodzaju powinny być prowadzone w wolniejszym tempie, przy dokładniejszym omówieniu tych szczegółów, które w naszej praktyce gospodarskiej wybitniejszą posiadają wartość.

Kurs uprawy tytoniu. Naukę uprawy tytoniu i obchodzenia się z liściem tytoniowym powierzył Wydział krajowy p. Zygmuntowi Jaklińskiemu, oficjałowi przy fabryce tytoniu w Jagielnicy. P. Jakliński rozpoczął naukę w d. 10 listopada r. 1895. Lekcje odbywały się codziennie do włącznie 18. t. m., a to od godz. 9 do 11 rano i od 2 do 3. po południu. W 24 lekcjach wyczerpał p. prelegent przedmiot wskazany „planem nauki teoretycznej produkcyi liścia tytoniowego“. W godzinach wieczornych uczył p. Jakliński praktycznie sortowania i składania liści w papusze.

Z nauki udzielanej przez p. Jaklińskiego korzystali uczniowie roku 3., frekwencji kursu rolniczego dla nauczycieli szkół ludowych i praktykant Majeranowski.

Repetycja z całości odbyła się w obecności wszystkich nauczycieli i frekwentantów kursu rolniczego. Odpowiedzi uczniów były zupełnie zadawalające i wykazały należyte zrozumienie.

IV. Środki naukowe.

1. Najważniejszym środkiem naukowym do praktycznej nauki gospodarstwa wiejskiego we wszystkich jego działach, jest gospodarstwo Jakóba barona Romaszkana, z którego korzystała szkoła w sposób powyżej podany.

2. Pole szkolne i półko do uprawy roślin okazowych. Urządzenie, cel i prowadzenie upraw tak na polu szkolnym jak i na półku do uprawy roślin okazowych, nie uległy zmianie w tym roku szkolnym, w porównaniu do lat zeszłych. Dyrekcya ogranicza się tylko do zaznaczenia, że wszelkie roboty wykonywują na tym małym obszarze uczniowie.

3. Środki naukowe uzupełniono urządzeniem apteczki weterynarskiej wzorowej, zbiorem pasz treściwych, przykupnem sieczkarni od Claytona et Schuttlewortha i modelami zwierząt gospodarskich. Fundusz na środki naukowe przeznaczony, w pozostałej od zakupna reszcie, użyto na przykupno narzędzi ręcznych, naprawę okazów zoologicznych i zastępstwo użytych aparatów i preparatów w laboratorium chemicznym.

Z funduszu przeznaczonego na bibliotekę i czytelnię prenumerowano pięć czasopism fachowych i przykupiono 22 dzieł treści rolniczej.

V. Frekwencya uczniów.

O przyjęcie do szkoły zgłosiło się 46 kandydatów, z których nieuwzględniono 24 dla braku wymaganych warunków, a 22 kandydatów wezwano do złożenia egzaminu wstępnego. Egzamin wstępny złożyli z należytych wyników i przyjęci zostali przez Wysoki Wydział krajowy na koszt funduszu krajowego następujący kandydaci:

1. Stan. Beregg, syn oficjal. prywat.	ur. w r. 1879	w Horodyszczu	pow. Brzeżany
2. Kaz. Bieniecki	" " "	1879 w Woli Komorowej	" Tarnopol
3. Jan Burzym	" " "	1879 w Gołogórach	" Stanisławów
4. Tadeusz Gliński	" " "	1879 w Chodorowie	" Bóbrka
5. Sewer. Jakóbowski	" " "	1878 w Krasne	" Złoczów
6. Leon Kanbek syn kondukt. poczt.	ur. w r. 1879	w Lwowie	" Lwów
7. Michał Kołaczkowski, syn sługi fol.	ur. w r. 1879	w Myszkowie	pow. Tarnopol
8. Herman Malinowski " ofic. prywat.	ur. w r. 1879	w Bolszowcach	" Stanisławów
9. Kazim. Korezyński " sługi fol.	" w r. 1877	w Martynowie	" Kołomyja
10. " Niedowór " " "	" w r. 1879	w Krasnem	" Złoczów
11. Hipolit Podhorodyński syn ofic. pr.	" w r. 1879	w Gwoźdźcu	" Kołomyja
12. Jan Śliwa, syn włościanina	" w r. 1878	w Cieszanowie	" Cieszanów
13. Szecepan Stankiewicz, syn ofic. pr.	" w r. 1878	w Młyniskach	" Trembowla
14. Hipolit Tanth " " "	" w r. 1878	w Stefanowicach	" Horodenka
15. Jan Winnicki " " "	" w r. 1878	w Torskiem	" Zaleszczyki
16. Jan Wilezyński syn włośc. bez gr.	" w r. 1880	w Michalewiczach	" Rudki
17. Michał Wojtowicz " " "	" w r. 1875	w Jezierzanach	" Tłumacz
18. Józef Waligórski, syn ofic. prywat.	" w r. 1879	w Hucie	" Touste
19. Wincenty Myszkowski " " "	" w r. 1879	w Bolszowcach	" Stanisławów
20. Wiktor Paklerski, syn urzędnika	" w r. 1879	we Lwowie	" Lwów
21. Jędrzej Zdun, syn wł. bez gruntu	" w r. 1878	w Lubaczowie	" Cieszanów.

Na 2. rok nauki wpisano: Wiktora Ciociurę, Antoniego Donigiewicza, Stefana Fudałę, Wasyla Hryniewicza, Marcelego Janowskiego, Adolfa Jasińskiego, Antoniego Nazaryka, Anzelma Olszewskiego, Władysława Podirina, Stanisława Przybyłę, Mieczysława Wiszniewskiego, Włodzimierza Wołoszyńskiego, Kazimierza Zawistowskiego i Ignacego Zdziańskiego.

Na 3. rok nauki wpisano: Zygmunta Bilińskiego, Michała Duńkę, Konstantego Fangora, Władysława Golenia, Włodzimierza Haleckiego, Maryana Jaszewskiego, Władysława Kaczanowskiego i Józefa Ostaleckiego.

W ciągu szkolnego ubyli następujący uczniowie: 1) z roku I. Jan Burzym wystąpił 30. lipca 1895, — Michał Kułaczkowski wystąpił 17. sierpnia 1895, — Jan Śliwa wystąpił 1. września 1895, — Michał Wojtowicz wystąpił 3. lipca 1895, — 2) z roku II. Marcelego Janowskiego wystąpił 23. października 1895, — Anzelm Olszewski wydalony 22. maja 1896, — Kazimierz Zawistowski zmarł 15. maja 1896.

Egzamina. W myśl polecenia Wysokiego Wydziału krajowego, wydanego rozporządzeniem do l. 34530 odbyły się egzamina roczne z uczniami kursu 1. i 2. w dniu 24, a egzamin końcowy z uczniami roku 3 w dniu 25. czerwca. W egzaminach tych wzięli udział p. Tadeusz Langie, jako delegat Wydziału krajowego i p. Ludomir Cieński, członek Kuratorji, jako jej delegat.

Na podstawie egzaminu końcowego, przy uwzględnieniu postępów z nauk w czasie trzyletniego pobytu uczniów i najgłówniej ich uzdolnienia praktycznego do zawodu gospodarskiego, wydano uczniom roku 3. świadectwa z ukończenia nauk a) z postępow bardzo dobrym: Władysławowi Kaczanowskiemu, b) z postępow dobrym: Konstantemu Fangorowi, Władysławowi Goleniowi i Włodzimierzowi Haleckiemu. c) z postępow dostatecznym: Zygmunтови Bilińskiemu, Józefowi Ostaleckiemu, Michałowi Duńkowi i Maryanowi Jaszewskiemu. Z wymienionych otrzymali za pośrednictwem dyrekcji szkoły służbę pisarzy folwarcznych następujący: Wł. Goleń w dobrach J. O. książąt Lubomirskich, Włoz. Halecki w majątku Wgo Jana Wielowiejskiego w Olejowie, Zygmunt Biliński w Wierzbowcach majątku Wgo Czuczawy, Józef Ostalecki w Baryczu dobrach Wnej Anny Gątkiewiczowej, — Michał Dańko w Chartanówce majątku Wnej Seweryny Skrzyszowskiej, — Maryan Jaszewski w Maryampolu majątku Wnej Klaudy Torosiewiczowej. — Władysławowi Kaczanowskiemu nadał Wysoki Wydział krajowy stypendyum celem umożliwienia mu wykształcenia się w mleczarstwie. Konstanty Fangor pozostał przy szkole w charakterze podinstruktora.

Egzamina roczne z II. roku nauki złożyli: a) z postępow bardzo dobrym: Adolf Jasiński i Stefan Fudała, — b) z postępow dobrym: Wiktor Ciociura, Wasyl Hryniewicz, Władysław Podirin, i Antoni Nazaryk, — c) z postępow dostatecznym Ignacy Zdziański. Ze względu na niedostateczną pilność w naukach, polecono składać egzamin poprawczy z historii Polski: Antoniemu Donigiewicowi, Stanisławowi Przybyle

i Mieczysławowi Wiszniewskiemu. Wys. Wydział krajowy uwzględniając przedstawienie dyrekcyi, pozwolił Władysławowi Wołoszyńskiemu powtarzać 2 rok nauki.

Egzamina roczne z 1. roku nauki złożyli: *a)* z postępem bardzo dobrym: Szczepan Stankiewicz, Mieczysław Winnicki, Herman Malinowski, — *b)* z postępem dobrym Stanisław Beregg, Tadeusz Gliński, Jan Korczyński, Wiktor Paklerski, Jan Wilczyński, — *c)* z postępem dostatecznym: Kazimierz Bieniecki, Wincenty Myszkowski, Kazimierz Niedowór, Hipolit Podhorodyński, Hipolit Tanth, Józef Waligórski i Jędrzej Zdun. Niewykazali należytego postępu w naukach, przy braku zamiłowania do zawodu gospodarskiego Leon Kanbek i Seweryn Jakóbski, i tych wydalono z zakładu.

VI. Wiadomości o byłych uczniach.

O uczniach, którzy dawniej szkołę opuścili ma dyrekcyja niewiele wiadomości, pomimo, że robiła zabiegi, ażeby je zebrać. Dyrekcyja zasadniczo nie ułatwia b. uczniom zmiany miejsca służby i to z góry odchodzącym zapowiada, — chyba wyjątkowo, jeżeli ma wszelką pewność, że b. wychowanek skutkiem niezwykłych zajęć np. wydzierżawienia majątku, jest zmuszony szukać nowej służby.

VII. Sprawy internatu.

W sposobie nadzoru uczniów, ich pomieszczenia, wiktowania i ubrania nie zaszły w porównaniu z zeszłym rokiem żadne zmiany.

W ciągu roku szkolnego chorowało 21 uczniów, a z tych pomieszszono w szpitalu powiatowym siedmiu. Byli umieszczeni i leżeni: Konstanty Fangor przez dni 3, — Antoni Donigiewicz przez dni 3, — Włodzimierz Halecki przez dni 8, — Stefan Stankiewicz przez dni 3, — Wincenty Myszkowski przez dni 28 i następnie przez dni 10, Jan Korczyński przez dni 63, — Kazimierz Zawistowski przez dni 7. — Wincenty Myszkowski i Jan Korczyński chorowali na tyfus, która to choroba występuje corocznie w Horodence w jesieni epidemicznie. — Kazimierz Zawistowski na wrzód w uchu, na którą to chorobę zmarł po 7-dniowym cierpieniu.

VIII. Kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych.

W myśl polecenia Wysokiego Wydziału krajowego, wydanego rozporządzeniem z d. 31. sierpnia r. 1895 do l. 56084, urządzono przy szkole tutejszej kurs rolniczy dla nauczycieli szkół ludowych, który co do celu, programu naukowego, i jego wykonania, nieuległ zmianom w porównaniu do takiegoż kursu w roku zeszłym.

Z kursu korzystali następujący nauczyciele szkół ludowych:

1. Jan Kański rzeczywisty nauczyciel w Rusocicach.
2. Stanisław Sochacki kierujący nauczyciel 4 kl. szkoły ludowej w Jezierzauach.
3. Stanisław Wieherek starszy nauczyciel 3 kl. szkoły ludowej w Potoku złotym.
4. Julian Buciewicz kierujący nauczyciel 4 kl. szkoły ludowej w Łoszniowie.
5. Bazyli Seniów kierujący nauczyciel 2 kl. szkoły ludowej w Chłopach.
6. Jan Stańczuk kierujący nauczyciel 2 kl. szkoły ludowej w Buczacu.
7. Michał Kijowski kierujący nauczyciel 2 kl. szkoły ludowej w Pawlosiowie.
8. Władysław Romański nauczyciel 3. szkoły ludowej w Kańczudze.
9. Maciej Szpilka nauczyciel kierujący 5. kl. szkoły ludowej w Nisku.
10. Aleksy Hajdukiewicz nauczyciel 2 kl. szkoły ludowej w Chorostkowie.

IX. Kronika szkoły.

Dotychczasowy podpisany kierownik szkoły, dekretem Wydziału krajowego do l. 35.845, został przeniesiony na posadę dyrektora krajowej średniej szkoły rolniczej w Czernichowie, a dekretem do l. 35847 poruczył Wydział kraj. prowizoryczne kierownictwo szkołę swojemu stypendyście p. Dr. Józefowi Pawłowskiemu.

Horodenka, 31. lipca 1896.

Roman Bastgen.



Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy
za rok szkolny 1895|6.

I. Ogólne wiadomości o szkole.

Cel szkoły. Krajowa niższa szkoła rolnicza w Jagielnicy założona staraniem Wydziału krajowego i ofiarnością J. W. Karola Hr. Lanckorońskiego ma na celu kształcenie i wychowanie na zdolnych gospodarzy praktycznych, przede wszystkim synów włościańskich, którzyby w przyszłości, osiadłszy na ojcowiznie, mogli wzorem swym przyczynić się do podniesienia gospodarstwa włościańskiego.

Pomimo starań Wydziału krajowego i Dyrekcji szkoły mało jeszcze zgłasza się najwłaściwszych kandydatów takich, którzyby po ukończeniu nauk w szkole na ojcowiznach swych gospodarzyli, zamożniejsi bowiem włościanie podolscy nie czują jeszcze potrzeby kształcenia swych synów w szkołach rolniczych. Dyrekcya przeto zwraca ponownie uwagę, iż Rady powiatowe powinnyby na pierwszym miejscu zająć się tą sprawą usilnie i starać się oświecić zamożniejszych gospodarzy wiejskich (włościańskich), że dobrodziejstwo wyświadczą swym synom a przytem ich następcom w dzieciństwie, jeśli umieszcząc ich będą w krajowej niższej szkole rolniczej, gdzie nietylko wyuczą się praktycznie postępowego gospodarowania, ale i moralnie należyście przysposobieni i wychowani będą. Również Towarzystwa i kółka rolnicze mogłyby zająć się pouczeniem gospodarzy rolnych o znaczeniu krajowych niższych szkół rolniczych przeznaczonych dla synów włościan i przyczynić się do rychlejszego osiągnięcia celu na wstępie wskazanego. Jedynie tylko Rada powiatowa Borszczowska dostarcza szkole kandydatów — i to co roku jednego lub dwóch na koszt funduszu powiatowego.

Warunki i termin przyjęcia kandydatów do szkoły.

Cheący wstąpić do krajowej niższej szkoły rolniczej w Jagielnicy jako uczeń powinien:

1. Najdalej do dnia 15. maja wnieść do Dyrekcji szkoły rolniczej w Jagielnicy (o. p. Jagielnica) podanie z dołączeniem:
 - a) Metryki urodzenia i chrztu, udowadniającej, że kandydat ukończył 16 r. życia.
 - b) Świadectwa szkolnego z ukończenia szkoły ludowej z dobrym postępem, oraz ukończenia nauki dopełniającej w szkole ludowej.
 - c) Świadectwa moralności i dotychczasowego zatrudnienia, które to świadectwo ma być wystawione przez właściwy urząd parafialny i zwierzchność gminną.
 - d) Świadectwa zdrowia, wystawionego przez lekarza.

2. W dniu oznaczonym przez Dyrekcję złożyć egzamin wstępny, z którego Kierownik szkoły osądzi, czyli kandydat jest dostatecznie umysłowo rozwinięty i czy posiada potrzebne wykształcenie elementarne, ażeby mógł korzystać należyście z nauk w szkole rolniczej udzielanych. (Termin do tego egzaminu przypada w drugiej połowie czerwca każdego roku). Za koszt utrzymania ucznia t. j. za wikt, ubranie (prócz bie-

lizny), pościel, pomieszkanie, opał, światło i pranie płaci się do kasy Zakładu 150 zł. rocznie w ratach półrocznych z góry. Od opłaty tej bywają uwolnieni niezamożni uczniowie.

Synowie jednakże włościan posiadających własne gospodarstwo rolne przyjęci będą przed innymi kandydatami i otrzymają bez względu na ich stan majątkowy bezpłatnie utrzymanie kosztem funduszu krajowego. Każdy wstępujący do Zakładu czyto na własny koszt, czy na koszt krajowy powinien być opatrzony w dostateczną bieliznę i dobre juchtowe buty.

Trwanie nauki i rozpoczęcie roku szkolnego.

Nauka cała w krajowej niższej szkole rolniczej w Jagielnicy trwa lat trzy. Rok szkolny rozpoczyna się w regule 1. lipca a kończy 30. czerwca.

Egzamina i świadectwa.

Przy końcu każdego roku szkolnego składają uczniowie egzamina roczne z wszystkich przedmiotów nauki przed komisją egzaminacyjną. O wyniku tego egzaminu, który stanowi o przejściu ucznia na rok wyższy, zawiadamia kierownik szkoły listownie rodziców lub opiekunów każdego ucznia.

Uczeń, który przy egzaminie rocznym nie otrzymał przynajmniej dostatecznego postępu z wszystkich przedmiotów nauki, nie może przejść na rok wyższy. Po ukończeniu zaś całego trzechletniego kursu nauk zdaje każdy uczeń egzamin końcowy czyli główny z całości nauk zawodowych (rolnictwa, hodowli zwierząt domowych i administracji) przed osobną komisją egzaminacyjną a w razie pomyślnego wyniku tego egzaminu otrzymuje świadectwo ukończenia nauk, w którym jest wyrażony ogólny postęp w naukach stopniami: celujący, bardzo dobry, dobry, dostateczny a zachowanie się stopniami: zupełnie odpowiednie, odpowiednie, a względnie zaledwie odpowiednie. Świadectwo to służy jako dowód wiedzy wymaganej do zawodu rolniczego na małej posiadłości (gospodarstwie włościańskim).

Uczeń, który egzaminu końcowego z postępowaniem przynajmniej dostatecznym nie złożył, otrzymuje świadectwo, w którym stopień niedostatecznej wiedzy jest wyraźnie podany.

II. Skład grona nauczycieli.

1. Antoni Świeżawski, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczy: rolnictwa, zarządu gospodarskiego, rachunkowości tudzież ustaw mających styczność z gospodarstwem, razem tygodniowo 15 godzin, nadto prowadzi całe gospodarstwo szkolne.

2. Franciszek Cisło, drngi nauczyciel fachowy, uczy hodowli zwierząt domowych, wstępnych wiadomości z nauk przyrodniczych, ogrodnictwa i pszczelnictwa, razem tygodniowo godzin 21.

3. Zygmunt Ziemiański, nauczyciel do nauk elementarnych, ogólnie kształcących, uczy: języka polskiego i rnskiego, rachunków i geometrii, geografii i historii tudzież kaligrafii i rysunków, razem tygodniowo 24 godzin.

4. Instruktor uczy wykonywania wszelkich prac ręcznych i dozoruje uczniów przy pracach gospodarskich i posadę tę znjmywał do końca listopada Józef Świątałski, który został przeniesiony na taką posadę do krajowej niższej szkoły w Kobiernicy, od pierwszego zaś grudnia r. 1895 pełnił obowiązek instruktora Tadeusz Cholewa.

5. Ksiądz Eliasz Matkowski gr. kat. proboszcz w Swidowej uczy religii obu obrządków w 2 godzinach tygodniowo, a Ksiądz Zięba Franciszek, kooperator obrz. łac. miewał egzorty raz na tydzień w miesiącach letnich.

6. Teofil Sochaniewicz kraj. wędrowny nauczyciel weterynaryi, uczył weterynaryi przez 6 tygodni codziennie po 4 godziny.

7. Zygmunt Jakliński, oficyał e. k. fabryki tytoniu, uczył szczegółowej uprawy tytoniu po 2 godziny tygodniowo w okresie wiosennym i jesiennym.

III Nauki w szkole udzielane.

a) Nauka teoretyczna. Rodzaj i treść nauk wszystkich podane zostały w sprawozdaniu z r. 1890/1.

Na I. roku przeważają nauki elementarne, ogólnie kształcające i podstawowe, w roku tym rozpoczyna się już uczyć wstępnych wiadomości z nauk przyrodniczych.

Na roku II. rozpoczynają się nauki zawodowe — i te przeważają na roku III.

b) Nauka praktyczna ma swą główną podstawę w gospodarstwie szkolnem. Uczniowie zajęci są codziennie w gospodarstwie szkolnem, mianowicie przez 9 miesięcy (t. j. od 1. października do końca czerwca) uczniowie tylko jednego roku lub 2 lat naprzemian, a przez 3 miesiące letnie uczniowie wszystkich trzech lat.

Oprócz tego kolejno po 2 uczniów obsługuje przez cały tydzień konie, bydło, świnię, a jeden pełni służbę gniennego (ogólną). Uczniowie III (trzeciego) roku w obsłudze inwentarza bywają używani do dozoru, oraz do dojenia krów, są oni przewodnikami w tych robotach a oprócz tego prowadzą kolejno rachunkowość gospodarstwa szkolnego przez zapisywanie poszczególnych dat w dzienniku robocznym, w rejestrach gospodarskich, w dzienniku kasowym i księdze kontowej i wykonują raporta tygodniowe obrotów gospodarstwa szkolnego. — Nauczyciele fachowi i instruktor wskazują uczniom właściwe i poprawniejsze wykonywanie robót gospodarskich, oraz wśród roboty dają stosowne objaśnienia zwracając uwagę na zwyczajne błędne wykonywanie, jakoteż na właściwy cel roboty i jej skutek zależnie od stosownej pory wykonania.

Nauczyciel rolnictwa a zarazem kierownik szkoły kieruje całym gospodarstwem i dozoruje bezpośrednio uprawy roślin — nauczyciel zaś hodowli zwierząt domowych dozoruje bezpośrednio utrzymania inwentarza żywego, gospodarstwa szkolnego i obchodzenia się z nabiąłem. Instruktor jest nietylko nauczycielem robót ręcznych, ale także głównym dozorcą pracujących w gospodarstwie uczniów, przyczem w razie dalszego rozrzużenia robót bywa posilkowany przez nauczycieli fachowych w czasie wolnym od nauki szkolnej.

Tym sposobem uczniowie uczą się pod okiem nauczycieli i obrabiają całe gospodarstwo szkolne sami, bez najemnego robotnika, a przez cały trzyletni peryod nauki ma każdy uczeń dosyć sposobności do nabrania należytej wprawy w wykonaniu wszelkich prac przy gospodarstwie.

Za zezwoleniem Wydziału krajowego używa się obecnie do pomocy instruktora jednego z lepszych ukończonych uczniów jako praktykanta na przyszłego instruktora. Praktykantem takim w pierwszym półroczu był ukończony uczeń tutejszej szkoły Mikołaj Hrycaj, lecz zachowywał się nieodpowiednio i w połowie roku został usunięty z Zakładu. W następującym roku szkolnym zamierza Dyrekeya użyć jako praktykanta Juliana Dąbrowskiego, który obecnie kończy trzechletnią służbę wojskową, a przedtem ukończył szkołę naszą z postępem bardzo dobrym i przez dwa lata w gospodarstwie większem zachowywał się bardzo pilnie i statecznie.

IV. Środki naukowe.

1. Głównym środkiem naukowym jest gospodarstwo szkolne na obszarze 30-tu morgowym z odpowiednimi budynkami i własnym inwentarzem. (O gospodarstwie tem dalej pod IX).

Nadto służą do demonstracyi i ćwiczeń przy nauce:

2. Półko do uprawy roślin okazowych, na którem na małych grządkach uprawia się te z ważniejszych roślin, które na polu należącym do gospodarstwa nie są pomieszczone.

3. Zbiór fizykalny obejmuje 141 sztuk okazów.

4. Zbiór zoologiczny i hodowlany obejmujący zwierzęta wypchane, szkielety konia, krowy, okazy z masy papierowej: serca, żołądka, wymienia krowy, dolnej części nogi końskiej (do rozbierania), uterus krowy w 4 miesiącu, uterus krowy próżny, szemat kanału przewodowego, noga bydłęca rozkładana, zdrowa noga konia okryta skórą, błąd kostny przykryty skórą, błąd kostny na odkrytej nodze, uzębienie konia w 9 stadiach, 4 rasy koni i 9 ras bydła rogatego. Tu należą także preparaty spiry-

tusowe ryb, płazów i owadów, preparat naturalnego żołądka odźwaczy i końskiego, okazy z gipsu typów zwierząt rasowych (2 koni, 6 krów, 3 barany, 1 świnia), dalej uprząż na konie i woły i miara do oznaczenia wagi bydła, przyrządy do mleczarstwa, między temi seperator (Alpha-Baby), przyrząd do oznaczenia tłuszczu w mleku (centryfuga talerzowa ręczna dra Gerbera), maślnica szklanna z 2 cylindrami.

5. Zbiór botaniczny obejmuje 19 okazów z masy papierowej, tablice ścienne: zielniki roślin pożytecznych i chwastów, zbiory nasion i t. p.

6. Zbiór mineralogiczny obejmuje okazy minerałów, skał i skamienielin 234 sztuk, oraz zbiór gatunków ziem pierwotnych w 36 słojach i zbiór ziem podług Deferta w 42 słojach.

7. Biblioteka składa się z dzieł dotyczących:

a) rolnictwa, hodowli zwierząt domowych i pszczelnictwa	421
b) nauk przyrodniczych	53
c) książki do nauki dla uczniów w 324 egzemplarzach	24
d) różnej treści	531

Razem 1.029

8. Do nauki i zajęcia uczniów w porach roku, w których przy gospodarstwie mniej zatrudnienia, służy warsztat stolarski i kołodziejski z tokarnią, w którym uczniowie wykonują naprawy narzędzi gospodarskich.

V. Frekwencya uczniów.

W roku szkolnym 1895/6. było na I. oddziale (roku) 12 uczniów — na II 11 a na III. 9ciu razem 32 uczniów; z tych jeden z pierwszego roku sam nastąpił a jeden z III został wydalony, — pozostało więc do końca roku 30 uczniów.

Według wieku było: mających z końcem roku szkolnego 16 lat: 3, — 17 lat: 5, do 18 lat: 4, — 19 lat: 8, — 20 lat: 6, — 21 lat: 3, — 22 lat: 1. — Z uczniów tych ukończyło przed wstąpieniem do tutejszej szkoły: szkole ludową: 28 — 1. i 2. klasę gimnazjalną 2. Według powiatów było: z czortkowskiego 5, z buczackiego 5, z sokalskiego 3, z husiatyńskiego 2, z bobreckiego 2, z mościskiego 2, z kamioneckiego 1, ze zborowskiego 1, z żółkiewskiego 1, z krakowskiego 1, z brzozowskiego 1, z kosowskiego 1, z cieszanowskiego 1, z zaleszczyckiego 1, i z trembowelskiego 1.

Według zatrudnienia rodziców było: synów włościańskich 28, urzędników 2.

Z I. roku wykreślono 4 uczniów z powodu niedostatecznych postępów, przeszło więc na rok II. 7., z II. roku na III. przeszli wszyscy uczniowie, więc 11; z dniem 1. lipca 1896 przyjęto nowych 14. uczniów.

Cały zaś kurs nauk ukończyli w ubiegłym roku szkolnym 1895/6 następujący uczniowie:

1. Bednareczuk Adolf z postępem dostatecznym.
2. Bojeczko Stefan " "
3. Cebula Franciszek " "
4. Gazda Mikołaj " "
5. Pitura Jan " "
6. Wneciak Michał " "
7. Bieda Stanisław " niedostatecznym
8. Szpytko Jerzy " "

VI. Wiadomości o byłych uczniach.

Z uczniów, którzy ukończyli szkołę w roku 1894/5, jednego wzięto do wojska a 10 umieściło się przy większych gospodarstwach. Czterem dawniejszym uczniom: Ilnickiemu, Czajkowskiemu, Kowtalukowi i Dziubińskiemu nadało Towarzystwo nprawy tytoniowej, posady dozorców tytoniowych w rejonie Jagielnickim, Zabłotowskim i Monasterzyckim — a jeden z najdawniejszych uczniów Dzielski, pełniąc obowiązek ekonoma w Czernichowie, złożył egzamin końcowy w tejże szkole, a obecnie otrzymał posadę instruktora tytoniowego na rejon Jagielnicki.

VII. Sprawy internatu.

Uczniów 30. mieściło się w dwóch salach sypialnych, w jednej 9, a w drugiej 21. Sale sypialne są cały dzień zamknięte, a uczniowie przebywają w dzień o ile nie są w gospodarstwie zatrudnieni, w 3 salach naukowych. Pościel uczniów składa się z siennika, prześcieradła, poduszki szezka napchanej i 2 koców (1 letni, i 1 zimowy).

Ubranie otrzymują uczniowie następujące:

Na 3 lata 1 czapkę wełnianą, 1 koższek i 1 guńkę, — na 2 zimy jedną parę spodni wełnianych (hołosznie) do pracy, corocznie zaś 1 spodnie, 1 kamizelkę sukienną, tudzież kurtkę i spodnie od święta z kortu. W miarę zaś zużycia daje się uczniom ubranie z dreliehu i obuwie. Koszt ubrania i oprania 1 ucznia wypadł w roku 1894 na 67 zł. 96 ct. więc drożej jak w poprzednich latach, bo pokryto wszystkie kożuchy na nowo. Stołowanie uczniów odbywa się we własnym zarządzie. Jest to najtańszy sposób wyżywienia uczniów i bardzo odpowiedni przy własnym gospodarstwie, bo produkta tego dają się należycie spieniężyć. Wdraża się też w ten sposób uczniów w oszczędne gospodarstwo domowe, bo każdy kolejno pełni przez 1 miesiąc służbę szafarza wydając do kuchni artykuły spożywcze na wagę według przepisu.

Uczniowie sami zajmują się przeróbką mleka i tym sposobem mają najlepszą naukę praktycznego i należytego obchodzenia się z nabiałem i użycia separatora i innych poprawnych przyrządów w gospodarstwie nabiałowym.

Porządek jedzenia uczniów był następujący:

Dnie tygodnia	Śniadanie	Obiad	Kolacya
Poniedziałek	Mleko niezbiране z mamałygą	Zupa grochowa Kluski z serem i słoniną	Ziemniaki ze słoniną
Wtorek	"	Zupa grochowa Pierogi z serem i kartofle	Kasza hreczana ze słoniną
Środa	"	Barszcz — ziemniaki	Zacierka na mleku
Czwartek	"	Rosół z perłow. kaszą Sztuka mięsa z kapustą lub ogórkami Fasola na kwaśno	Zupa ziemniaczana
Piątek	"	Barszcz — ziemniaki z masłem	Kasza jaglana na mleku
Sobota	"	Zupa grochowa Kasza perłowa z słoniną	Zacierka na mleku
Niedziela	"	Rosół z ryżem Sztuka mięsa z ogórkami lub kapustą Ziemniaki ze słoniną	Fasola na kwaśno

Każdy uczeń otrzymuje 1 kg. chleba pyłowanego na 2 dni. Koszt stołowania jednego ucznia wyniósł w roku 1895 70 zlr. 09 ct.

Nadzór bezpośredni w internacie wykonuje kierownik szkoły przy pomocy głównie instruktora, — nauczyciel fachowy usuwa się od pomocy w dozorze uczniów

z braku zdrowia, zaś nauczyciel do nauk elementarnych mieszkając w znaczniejszej odległości we wsi, nie może być pomocnym w dozorze uczniów.

Stan zdrowotny uczniów był pomyślny, ciężkich bowiem i epidemicznych chorób nie było żadnych — wizyt doktorskich było 91 o koszcie 105 zlr.

VIII. Budynki szkolne.

Budynki szkolne opisane w poprzednich sprawozdaniach zostały powiększone zbudowaniem domu dla dwóch nauczycieli o 7. pokojach i z gościnnym pokojem umieszczonym na piąterku, — dom ten murowany z cegły pokryty został dachówką a koszt jego budowy wynosi 10500 zlr. W budynku głównym zostały wszystkie ściany wewnątrz wybielone a zewnątrz tynkowania poprawione.

Reskryptem Wysokiego Wydziału krajowego L. 36.721 z 9/6. 1896. upoważnioną została dyrekcya do przebudowań w gmachu szkolnym i do przeniesienia i przerobienia budynków gospodarskich, które to roboty rozpoczęto z końcem bieżącego roku szkolnego.

IX. Gospodarstwo szkolne.

1. Obszar ziemi o powierzchni 30 morgów do gospodarstwa szkolnego należący obejmuje tylko samą rolę, a to 21 morgów obok budynków szkolnych, w jednym kawałku, (własność J.W. Karola Hr. Lanekorońskiego). i 9 morgów w 4 parcelach blisko siebie w obrębie gminy Ułaskowce położonych, oddalonych około 3 kilometry od budynków szkolnych, a zakupionych na własność szkoły kosztem funduszu krajowego. Tu udało się przez usypanie 2 grobel rękami uczniów wydobyć z nieużytku półmorgowy kawałek ziemi od zalewającego jeziora, który częścią do roli przyłączono, a częścią zasadzono łożyną.

2. Budynki gospodarskie służące do pomieszczenia inwentarza żywego zawierające także wozownię i stelmacharnię a składające się z trzech budynków mogą być wzmiankowanego pisma Wysokiego Wydziału krajowego rozpoczęto przenosić i przebudowywać w końcu czerwca b. r. Z dawnych budynków pozostały nieruszone stodoła wraz z szpichlerzem pod jednym dachem oraz szopa na zboże i paszę z której usunięto suszarnię tytoniową a umieszczono natomiast wozownię

Zbudowano i urządzono w tym roku nowy budynek z ścian lepionych, mieszczący w sobie suszarnię tytoniową kosztem 500 zlr.

3. Inwentarz martwy używany w gospodarstwie szkolnem obejmuje dwa pługi Sacka: starszy D 8 M i nowszy D 10 S z urządzeniem do przekształcenia na podskibnik, 1 pług Claytona, 1 pług 4 skibowy o drewnianej ramie, 1 kultywator, 1 parę bron żelaznych dyagonalnych a 1 parę bron drewnianych lżejszych, siewnik 9 rzędowy Sacka, znacznik, wałek drewniany, dalej: okopywacz, pielnik konny, 2 wozy, młocarnię ręczną sztyftową Claytona, sieczkarnię Bentala, szarpacz do buraków, śrótownik, grabie ręczne mechaniczne, młynek do czyszczenia zboża rafowy i polski (wialnię) z fabryki Claytona, tricur Kühnego, ręczne grabie, motyki, rydle, widły, kosy, mechaniczne klepadło do kós i inne w gospodarstwie potrzebne ręczne narzędzia.

4. Inwentarz żywy składa się z koni roboczych, bydła rogatego i trzody chlewnej. — Owiec się nie utrzymuje z braku pastwiska.

a) Koni roboczych, zwykłych, fornalskich, zakupywanych w miarę potrzeby utrzymuje się sztuk 4.

b) Bydła rogatego utrzymuje się: 6 krów, 3 jałówek, 2 cieląt oraz 1 buhaja subwencyjnego rasy Simmenthal Do. utrzymania krowiarni w należytej ilości i dla odmlodzenia jej przysadza się co rok 1 lub 2 cieliczki, co roku też przybywa z jałownika 1 krowa pierwiastka, a najstarszą lub mniej mleczną krowę sprzedaje się. Dwuletnie jałowki przyjeżdżają do pociągu, aby później jako krowy mogły służyć do pociągu. — Buhaja subwencyjnego rasy Simenthalskiej dopuszcza się według instrukcyi Towarzystwa gospodarskiego do krów włośnianych za opłatą, która wraz z subwencją kosztą utrzymania tego buhaja pokrywa, — bywa też buhaj używany do pociągu a to do dowózki paszy zielonej, snopów, gnoju i t. p. — Mleka od 6 krów

otrzymuje się w przecięciu rocznie około 12000 litr. (w roku 1895/6 udojono 17.211³/₄ wyszały cieleta 2.002¹/₄ litra = 19.214 litry), które oddaje się na rachunek stołowania uczniów w cenie 4¹/₂ ct. za litr. W tej samej cenie bywa także mleko stronom sprzedawane. — Mleko i produkta przeróbki mleka wystarczają nie tylko na potrzeby zakładu, ale pozostaje jeszcze pewna ilość do spieniężenia, mianowicie od czasu zaprowadzenia separatora (Alpha-Baby), przy pomocy którego uzyskuje się masło wyborowej jakości.

Trzoda chlewna składa się z knura subwencyjnego, 5 macior, wieprza opasowego, i kilku sztuk prosiąt dla odnowienia chlewni. Knura subwencyjnego rasy Yorkshire według instrukcyi Towarzystwa gospodarskiego dopuszcza się do macior włościan za dopłatą. — Hodowla świń skierowaną jest na sprzedaż prosiąt odsanych, mały dochówek materyału żeńskiego i na opas dla własnej potrzeby.

Podstawę żywienia świń stanowią w zimie drobne ziemniaki z gospodarstwa własnego, a z kuchni oskrobiny ziemniaczane (dla stosownego unormowania karmy dokupuje się grysu), w lecie zaś głównym pożywieniem są lucerna, odpadki kuchenne i nabiałowe (serwatka).

Etatu służby gospodarskiej niema żadnego, bo uczniowie sami obrabiają i obsługują całe gospodarstwo szkolne, które porachunkiem płaci zarobek uczniów (około 400 zł. w. a. rocznie).

Bliższe szczegóły, odnoszące się do gospodarstwa szkolnego, ujęte są osobnym planem gospodarskim, który Dyrekcya na podstawie wskazówek z Departamentu II. Wydziału krajowego w porozumieniu z referentem tego departamentu prof. Strusiewiczem wypracowała i Wysokiemu Wydziałowi krajowemu do zatwierdzenia przedłożyła.

Według tego planu wprowadzono w gospodarstwie szkolnem następujący podział pól:

A). Pole przy szkole:

I. Płodzmian główny morg 17.

1. Ugor gnojony z przedplonami (mieszanki-owies).
2. Pszenica podsiana konieczyną z trawami.
3. Konieczyna z trawami 2 pokosy na siano.
4. „ „ 1 pokos na siano i dodanie pół nawozu stajennego.
5. Pszenica.
6. Na silniejszym nawozie połowa buraków, połowa kukurudzy.
7. Jęczmień.
8. Groch — Ziemniaki.
9. Żyto — Owies.

II. Pole lucernowe morg 3.

Lucerna przez 6 lat	1 morg 800 ^o □	} 3 morgi.
Na silnym gnoju buraki, ziemniaki	1200 ^o □	
Potem marchew i pasze zielone	1200 ^o □	

III. Pole tytoniowe:

Na gnoju tytoń	800 ^o □	} <u>1 morg</u>
„ „ okopowe	800 ^o □	
		21 morgów

B). Pole przy jeziorze:

1. Na gnoju mieszanka na siano.
2. Pszenica.
3. Konieczyna.
4. Pszenica.
5. Kukurudza na gnoju.

6. Owies.
7. Groch.
8. Żyto.

Wynik gospodarstwa w ubiegłym roku szkolnym 1895/6 był następujący:

1) W dziale produkcji rolnej:

Gatunek płodu	Przestrzeń		P l o n						Plon z 1 morga ziarna czelnego w kilogramach	
			w ziarnie			w słomie	w sianie	w głabiach		w liściach
	czeln.	średn.	pośl.	k i l o g r a m y						
morg	sażni									
Żyto krzyca . . .	—	1.393	776	16	—	1.190	—	—	—	891
„ olbrzymie . . .	—	167	71	1½	—	121	—	—	—	680
„ świętojańskie . . .	—	100	32	1½	—	70	—	—	—	512
Pszenica gółka . . .	1	—	492	7	—	1.261	—	—	—	492
„ mieszana . . .	3	334	2.804	78	—	5.341	—	—	—	876
„ jara . . .	1	643	858	17	—	2.100	—	—	—	612
Jęczmień „Juvel“ . . .	—	916½	714	90	—	1.383	—	—	—	1.403
„ Chevalier . . .	—	—	—	—	—	—	—	—	—	—
Halet . . .	—	916½	787	35	—	1.200	—	—	—	1.424
Jęczmień zwy- czajny . . .	1	1.287	1.834	197	—	3.800	—	—	—	950
Owies węgierski . . .	1	1.521	2.078	—	—	3.150	—	—	—	1.065
„ rozpierzchły . . .	—	1.550	1.109	—	—	1.661	—	—	—	1.143
Groch Victorya . . .	1	1.000	931	—	—	2.731	—	—	—	572
Kukurudza . . .	1	1.500	3.506	—	—	5.600	—	—	—	1.795
Fasola . . .	—	—	47	—	—	94	—	—	—	—
Wyka . . .	—	400	170	—	—	427	—	—	—	680
Ziemniaki Aurora . . .	—	742	—	—	—	—	—	6.408	—	13.817
„ Kancler . . .	—	742	—	—	—	—	—	7.216	—	15.595
„ różne . . .	—	1.279	—	—	—	—	—	7.848	—	9.817
Buraki pastewne . . .	1	615	—	—	—	—	—	38.715	—	27.260
Marchew „ . . .	—	268	—	—	—	—	—	3.435	—	20.507
Mieszanka na siano . . .	1	—	—	—	—	—	1.704	—	—	1.704
Koniczyna na siano . . .	4	608	—	—	—	—	13.189	—	—	3.029
Konicz i trawy na siano . . .	—	832	62	—	—	1.090	—	—	—	119
Kapusty (36 kóp) . . .	—	300	—	—	—	—	—	5.400	—	24.800
Tytoń . . .	—	600	—	—	—	—	—	—	383	1.021
Zielona pasza . . .	2	1.392	—	—	—	—	—	—	—	—
Ugór . . .	—	400	—	—	—	—	—	—	—	—
Okazowe pole . . .	—	234	—	—	—	—	—	—	—	—
Razem . . .	30	—	16.279	443	—	33.219	14.894	69.022	383	—

Uszkodz. przez myszy

2. W dziale produkcji zwierzęcej:

a) Krowiarnia: Stan 30. czerwca 1896 r.: 7 krów 2 jałówki 2½ roczne — 2—1½ roczne — 1 cieliczka 5 miesięczna a 1 dwumiesięczna — buchaj 2 letni subwencyjny. — W ciągu roku sprzedano 1 krowę: I. Kalinę, która chorowała na wymię i utraciła mleko — kupiono zaś krowę: Wesołą.

Udoje mleka:

Nr. I. krowa <i>Kalina</i> kupiona w r. 1894 sprzedana $\frac{3}{2}$ 1896 dała mleka $939\frac{3}{4} + 465\frac{3}{4}$ c. w.	= 1405 $\frac{1}{2}$ l.
„ I. pierwiastka <i>Wścibska</i> swego chowu od Maliny urodziła cielę $\frac{4}{7}$ 1895, które sprzedano — dała mleka 2816 $\frac{1}{4}$ litr cielę wyssało 176 litrów	= 2992 $\frac{1}{2}$ l.
„ II. <i>Ciekawa</i> krowa swego chowu nrodziła cielę $\frac{2}{3}$ 1896 — które sprzedano — dała mleka 2505 $\frac{1}{2}$ litrów — cielę wyssało 93 $\frac{1}{2}$ l.	= 2599 $\frac{3}{4}$ l.
„ III. <i>Krasula</i> krowa kupiona w r. 1895 urodziła cielę $\frac{12}{1}$ 1896 które sprzedano — dała mleka 2295 $\frac{3}{4}$ l. cielę wyssało 93 $\frac{3}{4}$ l.	= 2389 $\frac{1}{2}$ l.
„ IV. <i>Piękna</i> krowa swego chowu od Tworznej urodziła cielę $\frac{1}{5}$ 1896 które się wychowuje — dała mleka 2215 $\frac{3}{4}$, cielę wyssało 598 $\frac{1}{2}$ l.	= 2814 $\frac{1}{4}$ l.
„ V. <i>Śmiała</i> krowa swego chowu od Tworznej urodziła cielę $\frac{9}{12}$ 1895, które sprzedano — dała mleka 2115 $\frac{1}{2}$ l. — cielę wyssało 94 l.	= 2209 $\frac{1}{2}$ l.
„ VI. <i>Łagodna</i> krowa swego chowu od Tworznej urodziła cielę $\frac{29}{1}$ 1896 które się wychowuje — dała mleka. 2689 l. cielę wyssało 481 l.	= 3170 l.
„ VII. <i>Wesoła</i> krowa kupiona $\frac{11}{11}$ 1895 dała mleka	= 1633 l.
Razem	<u>19214$\frac{1}{2}$ l.</u>

b) Trzoda chlewna: Stan 30 czerwca 1896.

1 knur subwencyjny dwuroczny sprowadzony z Sürwüden w Oldenburgu, 1 maciora 6-letnia z Schwechat, 2 maciory 3-letnie swego chowu, 2 maciory 1 roczne pochodzące z chlewni zarodowej w Zarszynie, 1 wieprzyk półroczny i 13 prosiąt odsanych a 8 prosiąt ssących. — Od 4 macior urodziło się prosiąt 40 — sprzedano z pozostałemi z zeszłego roku 23 sztuk za 235 zł. i pozostało 21 prosiąt.

Za jedną starą maciorę uzyskano	58 zł. 48 ct.
razem uzyskano	<u>293 zł. 48 ct.</u>

Nawozem stajennym wyprodukowanym od powyżej wymienionego inwentarza i 4 koni roboczych wygnojono:

Na polach głównego płodozmianu	4 morgi po 200 q = 800 q
„ „ „ jeziorze „	2 „ po 150 q = 300 q
„ „ przy jeziorze „	2 „ po 200 q = 400 q
„ „ tytoniowem	0.5 „ po 300 q = 150 q
„ „ lucernowem koński żąb, bur. kap. 2 „ po 300 q = 600 q	
Razem	<u>10.5 morg. = 2250 q</u>

Nawóz ntrzymuje się ciągle pod bydłem i prześciela się codziennie w stajni gnojem końskim i świńskim.

Urabia się też kompost z odchodów ludzkich, plewidel i ziemi, który polewa się gnojówką spływającą do zbiornika. Kompostu używa się na zasilanie lucerny.

Pod względem finansowym przedstawia się wynik gospodarstwa szkolnego w roku 1895/6 jak następuje:

I. O g ó l n e.

Rozchody (Dług).	Przychody (Mienie).
Czynsz dzierżawny z pola A.	50 zł. 19 ct.
Podatek z pola B.	10 „ 85 „
Ubezpieczenie budynków gospodarskich	33 „ 33 „
Utrzymanie budynku gospodarskiego	2 „ 70 „
Razem	<u>97 zł. 12 ct.</u>
	Razem <u>— zł. — ct.</u>

II. Inwentarz martwy.

Rozchody (Dług).

1. Maszyny i narzędzia.

Wartość na początku r. 1895/6	708 zł. 61 ct.
Przykupno, utrzymanie i odnowienie	157 „ 30 „
Razem	865 zł. 91 ct.

Przychody (Mienie).

Wartość inwentarza martwego z końcem roku 1895/6 tj. 30. czerwca 1896 po odnowieniu	666 zł. 84 ct.
Razem	666 zł. 84 ct.

2. Uprząż.

Wartość na początkn r. 1895/6	38 zł. 35 ct.
Przykupno, odnowienie i utrzymanie	31 „ 62 „
Razem	69 zł. 97 ct.

Wartość 30. czerwca 1896 r. po odnowieniu	31 zł. 70 ct.
Razem	31 zł. 70 ct.

III. Inwentarz żywy.

a) roboczy:

Wartość na początku r. 1895/6 (1=135—1=100—1=40 1=60)	335 zł. — ct.
koń przykupiony	170 „ — „
Razem	505 zł. — ct.

Wartość koni z końcem r. 1895/6 (1=110—1=90—1=160 —1=40)	400 zł. — ct.
Razem	400 zł. — ct.

b) bydło rogate.

Wartość na początku r. 1895/6	
6 krów 2950 kg. } 4270 kg.	
3 jałowki 1125 „ } po 20 ct.	854 zł. — ct.
2 cieląt 195 „ }	60 „ — „
dokupno krowy	60 „ — „
Razem	914 zł. — ct.

Wartość bydła rogat z końcem roku 1895/6	
7 krów 3490 kg. } 5140 kg.	
4 jałowek 1385 „ } po 20 ct.	1028 zł. — ct.
2 cieląt 265 „ }	
Razem	1028 zł. — ct.

c) nierogacizna.

Wartość 1. lipca 1895;	
1 maciora = 190 kg.	
1 maciora = 170 „ 620 po	
1 maciora = 130 „ = 186	
1 maciora = 130 „	
2 loszki rozplodowe z Zar-szyna	34
4 prosiąt odsanych po 6 zł. = 20	240 zł. — ct.
Razem	240 zł. — ct.

Wartość trzody chlewnej d. 30. czerwca 1896.	
2 maciory po 140=280	
1 maciora 180	
1 maciora 115	
1 maciora 125	700
1 wieprzyk 45	745 a 30
21 prosiąt po 5 zł.	105 „ — „
Razem	328 zł. 50 ct.

IV. Zapasy płodów rolnych.

Pozostałość z roku ubiegłego:

a) płody zwierzęce	
b) płody roślinne	
żyta 682 po 6	40 zł. 92 ct.
pszenicy czelnej 3434 po 7	240 „ 38 „
„ „ śred. 123×5	6 „ 15 „
groch 945×8	75 „ 60 „
fasoli 146×6½	9 „ 49 „

Wartość dnia 30. czerwca 1896.

żyta 457×6	27 zł. 42 ct.
pszenicy 90 kg.×7	6 „ 30 „
„ „ średniej 40½×4	1 „ 62 „
jęczmień obroczn. 83×4	3 „ 32 „

26·9 rajgrasfranc. 4·5=31·4 a 30	9 zł. 42 ct.	grochu 261×8	20 zł. 88 ct.
kukurudza 554×6	33 " 24 "	kukurudzy 2150×5	107 " 50 "
" średn. 14×4	- " 56 "	Owsa 1673×5	83 " 65 "
jęczmień 47×4	1 " 88 "	" obroczn. 40=4·25	1 " 70 "
owies 25×6 ¹ / ₄	1 " 56 "	kminek 3×20	- " 60 "
grys 164×3	4 " 92 "	grys 31×3	- " 93 "
lucerna 1 kg.	- " 82 "	fasola 19×6.	1 " 14 "
koniczyna 11·3×4	4 " 52 "	ziemniaków 200×1	2 " - "
lnianka 2×6	- " 12 "		
mak 26·3×20	5 " 16 "		
kminek 3×20	- " 60 "		
ziemniaki 1·06 gr.	2 " 22 "		
Razem	437 zł. 76 ct.	Razem	257 zł. 06 ct.

Obroty bieżące w ciągu roku 1895/6.

1. Na rachunek produkcji zwierzęcej.

a) *Konie robocze.*

Gotówką.		Gotówką.	
Kucie koni	16 zł. 86 ct.	Sprzedano starego konia	40 zł. — ct.
Weterynarz i lekarstwa	7 " 59 "		
Przykupno ziarna na obroki			
6323 kg.	253 " 32 "		

Porachunkiem.

Obsługa uczniów w stajni 150 d. 15 " 70 "

Z własnego gospodarstwa.

Na obroki ziarna 506 kg.	
Na paszę siana 5239 kg.	
" " marchwi 3435 kg.	
" " i ściółkę słomy 8472 kg.	
Razem	293 zł. 47 ct.

Porachunkiem.

W własnym gospodarstwie.

Roboczych dni parokonnnych	222.
Produkcya gnoju 300.	
Razem gotówką i porachun.	40 zł. — ct

b) *Bydło rogate.*

Gotówką.		Gotówką.	
Lekarstwa i weterynarz	22 zł. 58 ct.	Krowa wybrakowana	110 zł. — ct.
Odnowienie inwentarza mar-		4 cieląt = 221·7 kg.	44 " 30 "
twego	- " 58 "	Skokowe buhaja subwencyj	
Ubezpieczenie buhajów subw.		nego od włościan	35 " — "
i stemp.	1 " 64 "	Subwencya Tow. gosp. za 60	
		skoków	60 " — "

Dokupienie karmy.

ziarna	2365 kg. = 100 10
gysu	3118 " = 87·012
makuchów	1690 " = 50·70
słomy	9601 " = 55 49 ¹ / ₂
solu	38 " = 4·02
mleka zbier. 10·25 l.	= 0·46
	<u>307 zł. 79 ct.</u>

Porachunkiem.

Obsługa uczniów 493 ¹ / ₂	49 " 35 "
Razem	381 zł. 94 ct.

Porachunkiem i Gotówką.

za mleko 17211 ³ / ₄ ×4 ¹ / ₂	774 " 22 ¹ / ₂ "
Razem	1023 zł. 52 ¹ / ₂ ct.

Z przeniesienia . . . 381 zł. 94 ct. Z przeniesienia . . . 1023 zł. 52½ ct.

Z własnego gospodarstwa:

Mleka 2002½ litr.
ziarna 161 kg.
siana 7.524 kg.
słomy 15.540 kg.
buraków 38.715 kg.

Razem . . . 381 zł. 94 ct.

W własnym gospodarstwie
wyprodukowano gnoju
1850 q.

Razem . . . 1023 zł. 52½ ct.

c) *Trzoda chlewna.*

Gotówką:

Koszta sprzedaży prosiąt i inne
drobne 5 zł. 79½ ct.

Karma dokupiona:

Grysu 814¼ kg. 24·62½
ziarna 1576 kg. 63·04 . . . 87 „ 66½ „

Porachunkiem:

Obsługa uczniów 149¼ . . . 14 „ 92½ „
mleko zbierane 2438½ × 2 =
48·77
maślanka 697 × 1 = 6·97
serwatka 1272 × 0·25 = 2 92½ 58 „ 66½ „

Z własnego gospodarstwa:

Ziarna 574 kg.
słomy 5769 „
ziemniaków 5131 kg.

Razem . . . 167 zł. 05 ct.

Gotówką:

Za prosięta 23 sztuk . . . 235 zł. — ct.
za dopuszczanie knura wło-
ścianom 16 „ — „
subwencya z Tow. gospod. za
utrzymanie knura . . . 16 „ — „
za 1 maciorę 185 kg. po 34 58 „ 48 „

Porachunkiem:

Z własnego gospodarstwa:

Produkcyja gnoju 100 q.

Razem . . . 325 zł. 48 ct.

II. Narachunek produkcji roślinnej.

a) *Folwarcznej.*

Gotówką:

Tępienie szkodników . . . 3 zł. 92 ct.
zakupno nasion 40 „ 27 „
ubezpieczenie zboża od ognia
i gradu 43 „ 91 „

Porachunkiem.

Robocizna uczniów 3116½ d. 311 „ 65 „

W własnym gospodarstwie:

Robocizna sprzężajna na pa-
rokonych dni: 219.
Nawozu stajennego użyto:
2100 q.

Razem . . . 339 zł. 75 ct.

**Gotówką ze sprzedaży i po-
rachunkiem na stołowanie
uczniów**

za żyto 650 kg. = 40·12½ |
pszenicy czeln. 7.189 kg. = }
512·19½ | 552 zł. 32 ct.

pszenicy śred. 114 kg. = 5·70
jęczmień 3113 „ = 155·65
kukurudz 1812 „ = 102·64
groch 145½ „ = 116·16½
owies 600 „ = 30·25
mak 32·2 „ = 6·64
trawy i różne
nasiona = 21·52
fasoli 146 „ = 9·49
ziemniak. 126·73 „ = 124·60
kapusty 36 kóp = 72·36 1202 „ 33½ „

Razem . . . 1202 zł. 33½ ct.

W własnym gospodarstwie
spotrzebowano na siew,
na ziarno, na paszę

żyta	220 ¹ / ₃ kg.	
pszenicy	532 kg.	
jęczmienia	135 "	
owsa	147 ¹ / ₂ "	50 k.
grochu	246 ¹ / ₂ "	6 "
wyki	36 "	120 "
kukurudz	54 "	67·5 "
koniczyny	— "	37 "
traw	— "	9 "
fasoli	38 "	
ziemniaki	2622 "	
buraków	— "	8 ¹ / ₂ "
lucerny	— "	11 "

Karma podana przy inwentarzu żywym.

b) *pole tytoniowe.*

Gotówką:

Asekuracja od gradu i ognia 7 zł. 99 ct. Za liście tytoniu 383 kg. . 80 zł. 66 ct
maty, szpagat, łąty haki . 13 „ 22 „

Gotówką:

Porachunkiem:

Robocizna uczniów 428¹/₃ dn. 42 „ 82 „

Z własnego gospodarstwa:

Gnoju 150 q.

robocizna sprzężaj na 3 dni

Razem . . . 64 zł. 03 ct.

Razem . . . 80 zł. 66 ct.

Zestawienie.

	Dług.	Mienie.
I. Wydatki ogólne	97 zł. 12 ct.	— —
II. Inwentarz martwy		
1) maszyny i narzędzia	865 „ 91 „	666 „ 84 „
2) uprząż	69 „ 97 „	31 „ 70 „
III. Inwentarz żywy:		
1) roboczy	505 „ — „	400 „ — „
2) bydło rogate	914 „ — „	1.028 „ — „
3) trzoda chlewna	240 „ — „	338 „ 50 „
IV. Zapasy płodów i materiałów	437 „ 76 „	257 „ 06 „
V. Obroty bieżące w roku 1895/6:		
1) rachunek produkcji zwierzęcej:		
a) konie robocze gotówką	293 „ 47 „	40 „ — „
b) bydło rogate	381 „ 94 „	1.023 „ 52 ¹ / ₂ „
c) trzoda chlewna	167 „ 05 „	325 „ 48 „
2) Rachunek produkcji roślinnej:		
a) folwarczyny	399 „ 75 „	1.202 „ 33 ¹ / ₂ „
b) pole tytoniowe	64 „ 03 „	80 „ 66 „
Razem	4.436 zł. — „	5.384 zł. 10 ct.

Po strąceniu wydatków (w tych 434·44¹/₂ poli-
 czono na pracę uczniów) — „ — „ 4.436 „ — „
 zostaje czysty dochód — zł. — ct. 948 zł. 10 ct.

Czyli z 1 morga 31 zł. 60 ct.

X. Kronika szkoły.

Przy egzaminach obecni byli: delegat Wysokiego Wydziału krajowego p. Tadeusz Langie] i kuratorzy pp. Wybranowski c. k. Starosta, Artur Cielecki i Noël Adam. Odwiedzali też szkołę pp. Radea Struskiewicz i członek Wydziału krajowego Jędrzejowicz.

Z Dyrekcji krajowej niższej szkoły rolniczej:

W Jagielnicy dnia 26. sierpnia 1896 r.

Antonî Świeżawski.

Tak p. Wł. Olesków jak i p. Karol Mielecki udzielali we wszystkich trzech latach nauki w okresie letnim tygodniowo po godzin 20, w okresie zimowym tygodniowo godzin 24.

4. Józef Świątalski reskryptem Wys. Wydziału krajowego z dnia 11. listopada 1895 l. 38.795 przeniesiony z Jagielnicy do Kobiernicy na instruktora do robót praktycznych, pełnił ten obowiązek od dnia 30. listopada 1895 po dzień 1. lipca 1896.

5. W ciągu roku szkolnego 1895/6 zmieniło się w szkole tutejszej aż trzech kapelanów. I tak:

- a) X. Filip Sosin, Reformat, pełnił obowiązki kapelana i katechety od początku roku szkolnego do końca października 1895.
- b) X. Rajmund Ptak, Reformat, od 1. listopada 1895 do lutego 1896.
- c) X. Hermenegild Wiech, Reformat, od 1. lutego do końca roku szkolnego, t. j. do końca czerwca 1896.

Wszyscy trzej wyżej wymienieni księża spełniali swe obowiązki jako katecheci, udzielając nauki religii po 3 godziny tygodniowo: nadto jako kapelani, odprawiając każdej niedzieli i święta mszę św. w miejscowym kościółku. W tem miejscu Dyrekcyja jest obowiązana zaznaczyć. iż w roku szkolnym niniejszego sprawozdania były przeprowadzone w szkole tutejszej dwa specjalne kursa a mianowicie:

Kurs weterynaryi, przeprowadzony w czasie od 15 sierpnia do 20. września 1895 przez krajowego wędrownego nauczyciela weterynaryi p. Teofila Sochaniewicza, i

Kurs rybacki, wyłożony w czasie od 27. do 31. maja włącznie dla uczniów III. roku przez inżyniera Wydziału kraj. p. Tadeusza Rozwadowskiego.

III. Nauki udzielane w szkole.

Nauka w kraj. niż. szkole rolniczej w Kobiernicach udzielana jest teoretyczną i praktyczną. Pierwszej udziela się w salach naukowych, drugiej w obrębie gospodarstwa szkolnego. Nauka teoretyczna, o ile na to pozwalają środki naukowe, poparta bywa zawsze demonstracyami. Nauka trwa przez rok cały i rozłożona jest na dwa główne okresy, t. j. na okres zimowy, przypadający na miesiące: październik, listopad, grudzień, styczeń, luty i marzec, — i na okres letni, do którego zalicza się innych sześć miesięcy w roku.

W okresie letnim przeważa nauka praktyczna, w okresie zimowym teoretyczna. Na podstawie przeto statutu szkoły zastrzeżonej zasady układa się taki podział godzin, iż na okres letni przypada na każdy rok nauki cztery półdionki na naukę teoretyczną, a ośm na zajęcia i ćwiczenia praktyczne, odwrotnie na okres zimowy, w którym na każdy rok przypada 4 dni nauki teoretycznej, a 2 dni zajęć praktycznych. Ponieważ w okresie letnim półdionki liczą się po 4 godziny, a w okresie zimowym tylko po 3 godziny, ztąd w okresie letnim przypada nauki teoretycznej 16 godzin, w okresie zaś zimowym 24 godzin tygodniowo.

IV. Środki naukowe.

Dzięki udzielonemu przez Wys. Sejm kredytowi nadzwyczajnemu w kwocie 300 zł. i subwencji rządowej również w kwocie 300 zł., Dyrekcyja była w możności uposażyć szkołę we wzorową gnojarnię, nadto zakupić do gabinetu tutejszego 14 modeli gipsowych i z masy papierowej do nauki hodowli zwierząt i rolnictwa, a to:

- 1 model serca konia rozbier.
- 1 „ kopyta końskiego rozbier.
- 1 „ wymienia i 1 model żołądka odżuwaczy
- 3 modele bot. typowe załączki
- 1 model ziarna żyta rozbier.
- 1 „ kwiatu owsa rozbier.
- 1 „ „ jęczmienia rozbier.
- 1 „ „ kukurudzy „
- 1 „ fasoli kielkującej „
- 1 „ kwiatu hreczki powiększony
- 1 „ przewodu pokarmowego konia,

jak niemniej, Reichmanna wagę do oznaczania zawartości skrobi w ziemniakach, Trieur czyli sortownik do zboża, przyrząd do numerowania bydła i świń, obcegi do badania chorego kopyta, nożyce do strzyżenia cieląt, lupę do badania nasion, taśmę

do pomiarów bydła wedle metody prof. Præslera i inne pomniejsze przybory gabinetowe.

Biblioteka szkolna powiększoną została przez zaprenumerowanie kilku poważniejszych wydawnictw jak: Dzieje Polski prof. Dra Sokołowskiego, Dzieje powszechne prof. Dra Kubali i wielki atlas geograficzny, wydanie warszawskie, nadto przez zakupno Die Landwirtschaft von Dr. Schneider i Die gesammte Landwirtschaft von T. Goltz.

W ciągu roku szkolnego zakupiono również dla biblioteki szkolnej kilkanaście pomniejszych wydawnictw przeznaczonych dla uczniów.

Wys. c. k. Ministerstwo rolnictwa jak w latach poprzednich tak i w tym roku nadesłało dla biblioteki tutejszej kilkanaście rozpraw naukowych, a przytem przesyła w miarę pojawienia się bardzo cenne wydawnictwo „Die österreichischen Alpen-Rinder-Rassen“, których już otrzymaliśmy 4 zeszyty, a w każdym po 3 egzemplarze bardzo pięknych okazów bydła alpejskiego.

Czytelnia szkolna zaopatrzona była w 1 dziennik polityczny, jedno pismo ilustrowane, Przegląd literacki, Landw. Wochenblatt, Fricks Rundschau, Tygodnik rolniczy, Rolnik, Gazeta Warszawska, Kuryer rolniczy, Rolnik śląski, nadto utrzymywały się dla młodzieży Niedziela, Polski lud i Kronikę Rodzinną.

Nadmienić tu wypada, że młodzież tutejsza bardzo chętnie, a niektórzy z uczniów nawet bardzo chętnie czytawali w niedziele i święta dawane im gazetki.

V. Frekwencya uczniów.

W roku niniejszego sprawozdania zapisano z dniem 1. lipca 1895 ogółem 51 uczniów zwyczajnych, nadto w ciągu roku przyjęto na własny koszt 1 ucznia nadzwyczajnego. Z liczby tej przypada:

a) na rok I. nowo przyjętych 10				
pozwolono powtarzać 1	.	.	.	11
26. listopada 1895 przyjęto nadzwycz.	.	.	.	1
b) na rok II. promowanych z r. I.	12			
c) " " III. " z r. II.	8			
Razem jak wyżej	31	zwyczajn.	1	nadzwycz.

W liczbie tej było synów włościańskich 31
syn obywatela ziemskiego 1

Odnosnie do wieku było:

Urodzonych w r. 1870 a zatem w latach 25	.	.	.	1
" " " 1874 " " " 21	.	.	.	2
" " " 1875 " " " 20	.	.	.	3
" " " 1876 " " " 19	.	.	.	9
" " " 1877 " " " 18	.	.	.	8
" " " 1878 " " " 17	.	.	.	6
" " " 1879 " " " 16	.	.	.	3

Odnosnie do wyznania religijnego było:

Rzymsko-katolickich	.	.	.	31
Grecko-katolickich	.	.	.	1

Przygotowanie naukowe posiadało:

1 z ukończoną 2. klasą gimnaz.	
1 " " 1. " "	
30 " " szkołę ludową.	

I w bieżącym roku szkolnym taksamo jak w latach poprzednich, pomimo ogłoszenia, iż kandydaci z odbytą nauką dopełniającą będą mieli pierwszeństwo przed innymi, zgłosiło się tylko 3 takich kandydatów.

Wyż wymienioną liczbę uczniów dostarczyło 13 powiatów przeważnie zachodniej części kraju, a mianowicie:

1. Z powiatu bialskiego	było	.	.	7
2. " " bocheńskiego	"	.	.	1
3. " " krakowskiego	"	.	.	5
4. " " limanowskiego	"	.	.	2
5. " " rzeszowskiego	"	.	.	8
6. " " myślenickiego	"	.	.	1
7. " " żywieckiego	"	.	.	1

8.	Z powiatu samborskiego	było	.	.	.	1
9.	" " jarosławskiego	"	.	.	.	1
10.	" " mieleckiego	"	.	.	.	1
11.	" " nowo-sądeckiego	"	.	.	.	2
12.	" " gorlickiego	"	.	.	.	1
13.	" " jasielskiego	"	.	.	.	1

W ciągu roku szkolnego ani jeden uczeń nie wystąpił z zakładu, ani też władza szkolna nie była zmuszoną zastosować największej kary — wydalenia ze szkoły.

VI. Prowadzenie się młodzieży w ogóle i egzamina.

Dyrekcya z całą przyjemnością w tem miejscu zaznaczyć jest obowiązującą, że zachowanie się i prowadzenie uczniów w ogóle było zadowolniające, z wyjątkiem drobniejszych, może więcej młodzieńczych przewinień, nie wydarzyło się w ciągu całego roku ani jedno przekroczenie znaczniejsze; — pilność i postępy tak w nauce jak i w praktyce pozostawiały wprawdzie do życzenia, jednak znaczniejsza część uczniów a szczególnie uczniowie III. r. zapisali się bardzo korzystnie w pamiętniku tutejszej szkoły.

Rozporządzeniem Wys. Wydziału krajowego z dnia 12. czerwca b. r. l. 36.821 naznaczone zostały egzamina roczne z uczniami r. I. i II. na dzień 25. zaś końcowe z uczniami r. III na dzień 26. czerwca 1896. W myśl tedy tego rozporządzenia odbyły się pod przewodnictwem Delegata Wys. Wydziału kraj. Wgo Pana Ludwika Seelinga, dyrektora dóbr Arcyksięcia Rainera egzamina roczne i końcowe z wszystkimi uczniami w tym porządku, iż na r. I-szym egzaminowano uczniów z nauk ogólnie kształcących, na r. II-gim z nauk przyrodniczych, na roku zaś III cim w myśl statutu szkoły z całości nauk zawodowych t. j. z nauki rolnictwa, hodowli zwierząt i administracyi gospodarczej.

Przy egzaminach rocznych i końcowych, które są ścisłymi egzaminami, a nie popisowymi, i przy których właściwie powinęby brać udział tylko osoby przez Wysokie Władze naznaczone, oraz członkowie komisji egzaminacyjnej, Dyrekcya, stosując się do przyjętych od lat kilku zwyczajów, zwykła zapraszać na te uroczystości nietylko rodziców i opiekunów uczniów, ale także i gości, a szczególnie osoby interesujące się szkołą tutejszą.

Z całą też przyjemnością w tem miejscu składa Dyrekcya podziękowanie wszystkim tym panom, a mianowicie: Wmu Dołkowskiemu z Nowej wsi, Drowi Długoleckiemu, Drowi Garbusińskiemu, Sędziemu Kuzi, ks. Mamotowi, Dołkowskiemu, obywatelowi z Poznańskiego, L. Czeczowi, którzy zaproszenie przyjęli i obecnością swoją zaznaczyli, iż interesuje ich nietylko sama szkoła, ale i nauki w tejże szkole udzielane. Niemniej składając podziękowanie Delegatowi Wys. Wydziałowi kraj. Wmu Panu Ludwikowi Seelingowi za jego trudy podjęte przez 2 dni w czasie odbywających się egzaminów. Dyrekcya wynurzyć tu jest obowiązującą całą wdzięczność dla tegoż Delegata, który spełniając swój obowiązek przy egzaminach, w wolnych chwilach od tychże udzielał nam bardzo cennych rad i wskazówek ze swej długoletniej praktyki gospodarczej, badał szczegółowo ustrój szkoły i jej urządzenie, interesował się najdrobniejszymi szczegółami gospodarczymi, słowem, pragnął zapoznać się gruntownie z całością szkoły, przez co dał nam dowód, iż dobro zakładu leży mu na sercu i pragnąłby jak najlepszego rozwoju tegoż, co w końcowem przemówieniu silnie zaakcentował.

Wyniki egzaminów były zupełnie zadowolniające. I tak: Z ośmiu uczniów roku III. otrzymało świadectwa końcowe z postępowaniem bardzo dobrym 6, z postępowaniem dobrym 1, z dostatecznym postępowaniem 1.

Z 12 uczniów r. II. otrzymało promocyę na rok III.:

Z postępowaniem bardzo dobrym	3
" " dobrym	5
" " dostatecznym	3
" " " przy poprawce z 1-go przedmiotu	1
Z 12 uczniów r. I. otrzymali promocyę na rok II.:						
Z postępowaniem bardzo dobrym	5
" " dobrym	4

Z postępem dostatecznym 1

Nie otrzymało promocyi 2

Następujący uczniowie, którzy po trzechletnim kursie ukończyli całkowicie naukę w tutejszej szkole poddali się egzaminowi końcowemu z całości nauk zawodowych, otrzymali w myśl §. 16. statutu szkoły świadectwa z postępem bardzo dobrym:

Felusz Floryan

Kamiński Jan

Krztoń Franciszek

Romanowski Szymon

Wołoszyn Aleksander.

Z postępem dobrym:

Kleszcz Baltazar.

Z postępem dostatecznym:

Pieczonka Maryan.

Z wyż wymienionych uczniów Kamiński Jan i Kleszcz Baltazar wzięci zostali do wojska i w październiku udadzą się do służby; Wołoszyn Aleksander otrzymał kra,owe stypendyum na kurs rybactwa; Pieczonka Maryan powrócił do domu na gospodarstwo ojcowskie do Niepołomic, — pozostałych zaś 4-ch udało się z rekomendacyi Dyrekcyi na posady przy większych gospodarstwach.

VII. Sprawy internatu.

Tryb życia w zakładzie unormowany jest osobnym „Podziałem czasu“ sporządzonym przez Dyrekcyę na okres letni i na okres zimowy na podstawie regulaminu szkoły przez Wys Wydział krajowy wydanego.

Nadzór nad uczniami w salach naukowych, sypialniach i jadalni, jakoteż we wszystkich w obrębie zakładu położonych miejscach wykonywali kolejno i na przemian pp. nauczyciele, o ile tych czynności z obowiązku swego nie spełniał inżynier, będąc zajęty przy praktycznych ćwiczeniach i robotach gospodarczych

Kuchnia zakładowa prowadzi się jak i w latach poprzednich we własnym zarządzie; — przysparza to wprawdzie kierownikowi szkoły wiele pracy, ale z drugiej strony przyznać trzeba, że jest to jedyny sposób dawania uczniom za stosunkowo niewielką kwotę na ten cel przeznaczoną dostatecznego i zdrowego pożywienia. Roczny koszt wyżywienia, do czego także wliczyć należy 4-ro służby zakładowej, 1 ucznia praktykanta, wydatki poczynione na egzamina roczne, co wszystko idzie na rachunek utrzymania uczniów, nie przekracza kwoty 120 zł. w. a.

Stan zdrowotny, pomimo, iż miejscowość sama należy do najmniej zdrowotnych w okolicy tutejszej, — powiedzieć można, — że był zupełnie zadowolniającym; — uporczywe tylko febry są prawdziwym utrapieniem w porze jesiennej, szczególnie na węższe organizmy.

VIII. Budynki szkolne.

Budynki szkolne w ciągu roku szkolnego 1895/6 pozostały niezmiennione, a nawet dozwolone rozporządzeniem Wys. Wydziału kraj. z dnia 4. paźdz. 1895 L. 25.434 adaptacye z powodu spóźnionej pory w r. 1895, a bardzo niesprzyjającej wiosny w r. 1896 tylko częściowo zostały przeprowadzone Uzupełnienie pozostawiono do późniejszego wykonania, co tem łatwiej da się uskutecznić, że i dalsze dozwolone rozporządzeniem Wys. Wydziału kraj. z dnia 1. czerwca 1896 L. 24.380 adaptacye będą w tym czasie musiały być uskutecznione.

IX. Gospodarstwo szkolne.

Głównym środkiem naukowym kraj. niż. szkoły rolniczej w Kobiernicach jest bez zaprzeczenia gospodarstwo szkolne, na niem bowiem młodzież tutejsza zaprawia się praktycznie do trudnego pod każdym względem w dzisiejszych czasach zawodu rolniczego.

Jeśli gdzie, to zapewne gospodarstwo szkolne w Kobiernicach daje możność przyszłym gospodarzom poznać trudne warunki klimatyczno-agrarne, stąd też tem większem zadowoleniem Dyrekcyja przedstawia rezultaty jakiego pomimo bardzo trudnych stosunków gospodarczych zdołano z gospodarstwa tutejszego osiągnąć.

Całe gospodarstwo szkolne, obejmujące w ogóle przestrzeń gruntów 49 morgów 1194⁰ □ wraz z przynależnymi budynkami gospodarczymi, wydzierżawione zostało przez Wysoki Wydział krajowy oł J.W. Dra Hermana Czecza de Lindenwald na przeciąg czasu od dnia 4. kwietnia 1891 do 31. grudnia 1904 za ogólny czynsz roczny (po 14 zł. z morga wraz z budynkami) 696 zł. 50 ct.

Do dzierżawy tej przyjęto także inwentarz żywy i inwentarz martwy ruchomy, na folwarku się znajdujący, a mianowicie:

bydło rogате w ogólnej wadze 3580 kg a 28 ct. 1167 zł. 56 ct.
73 sztuk inwentarza martwego ruchomego ogólnej wartości 381 „ 45 „

Razem 1549 zł. 01 ct.

od której to wartości opłaca się 4⁰/₁₀₀, co czyni 61 zł. 96 ct. Cały zatem czynsz dzierżawny za grunta i inwentarz żywy i martwy ruchomy opłaca się rocznie 758 zł. 46 ct., nadto osobnem rozporządzeniem Wys. Wydziału kraj. l. 11927/1894 opłaca gospodarstwo kwotę 50 zł. rocznie za wydzierżawioną ubikację t. zw. parzelnię na mleczarnię; — stąd całkowity czynsz dzierżawny wynosi ogólną sumę 808 zł. 46 ct.

Z ogólnej przestrzeni gruntów wypada na:

grunta orne morgów	44	sążni	□	924
łaki	„	4	„	501
ogrody	„	—	„	1369

Razem morgów 49 sążni □ 1194

Rozkawałkowanie i oddalenie tych gruntów w ogóle jest dla gospodarstwa niebardzo korzystne; niewielka bowiem przestrzeń w znacznej położona od siebie odległości i od folwarku stanowi 3 oddzielne w 15 odrębnych rowami poprzecznych parcelach rozłożone kompleksy.

Średnie oddalenie gruntów od folwarku wynosi około 1800 metrów.

Położenie wszystkich gruntów w ogóle za wyjątkiem 4-morgowego pagórka „górnica“ zwanego, jest niskie. Stanowią one równą płaszczyznę z lekkim ku stronie wschodniej spadkiem

Mechaniczna i fizyczna natura gruntów jest różnorodną. Przeważną część około 35 morgów gruntów, położonych przy granicy wsi Bujaków na południu, w zachodniej stronie od folwarku, stanowią ciężkie gliny, lub tak zwane rzadkie glinki, spoczywające na ilastych podglebiach.

Są to w ogóle grunta nieprzepuszczalne i nadzwyczaj do uprawy trudne. Grunta te w ogóle potrzebują osuszenia, a że na podstawie kontraktu dzierżawnego właściciel obowiązany jest dostarczyć na miejsce własnym kosztem rurek drenowych, przeto jest wszelka nadzieja, że Wysoki Wydział krajowy w najbliższym czasie zarządzi gwałtownie potrzebną meliorację.

Reszta 13 morgów gruntów na tak zwanej „Zawierznicy“, położonych na południowej stronie od folwarku, stanowi grunt glinkowo-piaszczysty napływowy. Są to grunta w ogóle przepuszczalne i gdyby nie przytrafiające się w głębszych warstwach grubsze kamienie i szutrowiska, dałyby się z wielkiem powodzeniem użyć pod uprawę głębszą. Łąk pozostało obecnie 4 morgi 501⁰ □, resztę bowiem — z górą 4 morgi — zamieniono na rolę, gdyż produkcya traw na nich była bardzo słabą, a stąd nie opłacającą się. Pozostała łąka będzie musiała być również w najbliższej przyszłości zoraną, co jednakże nastąpi dopiero po założeniu łąki nowej.

Ogród wynoszący 1369 sążni □ oddany został w formie subdzierżawy dla szkoły, a właściwie do użytku dla pp. nauczycieli.

Budynki gospodarcze są następujące: Stajnia murowana sklepiona dla koni, długość 11.3 metrów, szerokość 8 m, wysokość 3.2 m. Stajnia również murowana, sklepiona, dla bydła rogatego i trzody chlewnej, długość 17.5 m, szerokość 8 m, wysokość 3.2 m

Pasznik 10 m długi powstał z przemurowania stajni bydłowej.

Spichlerz murowany, długość 18 m, szerokość 9.5 m, wysokość 6 m, dwupiętrowy kryty gontem, w którym oprócz zboża utrzymuje się w osobnej przedziałce wszystkie narzędzia ręczne do ćwiczeń praktycznych dla uczniów; urządzony tu jest także skład na zapasne wiktuały spiżarniane.

Stodoła murowana, długość 40 m, szerokość 12.5 m, wysokość 4 m, kryta gontem, służy do pomieszczenia wszelkich plonów w snopie; po omłocie zaś zboża przechowuje się w niej wszystkie słomy i plewy. — Dwie piwnice murowane, kryte

gontem, przeznaczone są na pomieszczenie znacznej części ziemniaków i buraków, służących na czasowe skarmienie inwentarza.

Inwentarz martwy do gospodarstwa szkolnego jest następujący:

Wozów końskich na żelaznych osiach, z kompletnymi częściami składowymi (drabiny, sienne, gnojnice, spodniarki) sztuk	3
Wózek do wożenia paszy, na drewnianych osiach, z drabinkami	1
Bron żelaznych, zygzakowych, ze sztelwagą, sztuk	3
Bron drewnianych z żelaznymi zębami i sztelwagami na 2 zaprzęgi	6
Płużek do osypywania okopowych	1
Plewnik zwyczajny o drewnianych ramach	1
Wałek drewniany, gładki, w ramie	1
Młynek rafowy	1
Sieczkarnia bębnowa	1

Oprócz tu wymienionych znajduje się jeszcze wiele innych drobnych narzędzi i przyrządów do prac ręcznych gospodarczych.

Gospodarstwo posiłkuje się nadto machinami i narzędziami szkolnymi, których dostateczny zapas posiada szkoła; przedewszystkiem zaś w ciągłym użyciu są:

Siewnik 2-metrowy, rzędowy, Sacka uniwersalny;

„ 1-me'rowy, „ „ „

Młocarnia ręczna Claytona;

Sieczkarnia o 2 nożach;

Szarpacz do buraków;

Młynek rafowy Szuberta;

Pług 4-lemiszowy Eckerta i t. p. inne.

Inwentarz żywy składa się z koni roboczych, bydła rogatego i trzody chlewnej.

Etat służby gospodarczej jest takisam, jak w roku poprzednim, t. j. składa się z 2 parobków do koni. Utrzymanie jednego parobka wynosi, jak to już w latach poprzednich wykazano, od 150 do 160 zł., czyli wypada na 1 dzień roboczy od 45 do 50 centów.

W dziale produkcji zwierzęcej.

Liczba porządk.	Nazwa krowy	Zaród bydła	Zakupiona			Waga kg z końcem roku	Urodziła cielę			Karmiła cielę przez dni	W przeciągu zatem dni	Udojono mleka litrów	% zawartości tłuszczu w mleku	Data przeciętnie litrów mleka	Uwaga
			dnia i mies.	za			dnia i mies.	żywej wagi	przeznaczono na						
				zł.	ct.										
1	Malina	krajowy	—	—	—	427	9 ¹ / ₆	32	chów	46	305	2.137	4,5	5,8	
2	Łysuła	"	1893	—	—	433	2 ¹ / ₄	46	rzeź	9	275	2.637	5,2	7,2	
3	Tyroła	"	12 ¹ / ₂ 1894	—	—	545	16 ¹ / ₅	34	"	25	334	2.562	5,2	7,0	
4	Łysina	"	12 ¹ / ₂ 1894	—	—	480	20 ² / ₃	36	"	—	326	2.428	5,2	6,6	cielę karmione z ręki
5	Kaśka	"	10 ¹ / ₂ 1894	—	—	500	19 ¹ / ₂	33	"	—	346	3.285	4,5	9,0	"
6	Brzezula	"	3 ¹ / ₃ 1894	—	—	460	11 ¹ / ₁₂	26	"	9	317	2.475	4,8	6,8	
7	Morela	"	30 ³ / ₄ 1894	—	—	425	26 ¹ / ₂	27	"	37	305	1.505	4,5	4,1	
8	Kwiatuła	"	18 ¹ / ₂ 1894	—	—	465	11 ¹ / ₅	37	"	19	306	2.001	5,0	5,5	
9	Iskra	"	30 ³ / ₄ 1894	—	—	410	27 ¹ / ₁₀	36	"	—	321	1.992	3,8	5,5	"
10	Srocżka	"	1893	—	—	405	30 ³ / ₉	32	"	—	365	2.524	4,4	7,1	"

Otrzymane mleko z udoju rocznego zużyto jak następuje:

Wydano na karmę dodatkowo cielętom	718 ³ / ₄ l
" " " " prosiętom	156 ¹ / ₂ "
Oddano na rachunek kuchni zakładowej i sprzedano stronom	5.249 "
Deputat dla służby folwarcznej	572 "
Remanent	20 "
Oddano na rachunek mleczarni do wyrobu masła i serów	16.829 ³ / ₄ "
Razem	23.546 l

Rachunek mleczarni przedstawia się następująco :

		kwota	
		zł.	ct.
Do mleczarni pobrano mleka litrów	16.829 ³ / ₄		
Z tego przeznaczono:			
a) do wyrobu masła	15.581 ¹ / ₄		
b) " " serów "	1.248 ¹ / ₂		
Razem litrów	16.829 ³ / ₄		
Z 15.581 ¹ / ₄ l mleka przenaczonego do wyrobu masła otrzymano:			
Sprzedanej śmietany litrów	133 ³ / ₄	28	31
Sprzedanego masła kg	409,46	365	—
" mleka chudego l	7.052 ¹ / ₂	197	53
Na ordynaryę " " l	540	13	50
Mleka chudego na ser l	2.129	—	—
" " dla cieląt l	1.195	29	87
" " " prosiąt l	1.432	35	80
Sprzedanej maślanki l	1.327 ¹ / ₄	32	71
Maślanki dla trzody chlew. l	1.393 ³ / ₄	27	87
Razem		730	59
Z 1248 ¹ / ₂ l mleka niezbianego } otrzymano:			
" 2129 l " chudego }			
Sprzedano serów kg	236,48	73	21
Remanent " kg	20	8	20
Sprzedana serwatka l	45	—	68
Skarmiona " l	3.075	46	12
Razem		128	21
Ogółem		858	80

Z przeróbki 16.829³/₄ l mleka otrzymano więc 858 zł. 80 ct. Litr mleka przerobionego bez amortyzacji i kosztów wyrobu wypada na 51 centów.

Pod względem finansowym przedstawia się wynik z gospodarstwa szkolnego za r. 1895, jak następuje:

I. Ogólne.

Rozchody (Dług)	a. w.		Przychody (Mienie)	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Czynsz dzierżawny roczny z folwarku	758	46	Koszt adaptacji stajni do umorzenia w latach następnych 6. października 52·82 zł.	45	28
Czynsz dzierżawny z parzelnii przerobionej na mleczarnię	50	—	Koszt budowy szopy do umorzenia w latach następnych 7. października 282·09 ct.	246	83
Koszt adaptacji stajni w latach następnych 7. października	52	82			
Koszt budowy szopy w latach następnych 8. października	282	09			
Ubezpieczenie budynków	27	01			
Utrzymanie budynków	74	89			
Razem	1245	27	Razem	292	11

I n w e n t a r z m a r t w y

a) Maszyny i narzędzia.

Rozchody (Dług)	a. w.		Przychody (Mienie)	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Wartość na początku r. 1895	632	72	Wartość z końcem roku 1895		
Przykupno	92	50	po strąceniu 10% amortyzacji	652	70
Utrzymanie	126	41	z 725 zł. 22 ct.		
Razem	851	63	Razem	652	70

U p r z ą ż.

Rozchody (Dług)	a. w.		Przychody (Mienie)	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Wartość na początku r. 1895	124	16	Wartość z końcem roku 1895		
Przykupno nowych	10	15	po strąceniu 10% amortyzacji	120	88
Utrzymanie	31	52	z 134 zł. 31 ct.		
Razem	165	83	Razem	120	88

I n w e n t a r z ż y w y

a) roboczy.

Rozchody (Dług)	a. w.		Przychody (Mienie)	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Wartość na początku r. 1895	122	34	Wartość z końcem roku 1895		
Nadto 2 konie rządowe, za które			po strąceniu 5-letniej amorty-	91	51
gwarancya wynosi	(650)		zacji 30 zł. 83 ct.		
			Wartość kupionego w ciągu roku	235	94
			konia		
Razem	122	34	Razem	327	45

b) Bydło rogate.

Rozchody (Dług)	a. w.		Przychody (Mienie)	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Wartość z d. 31. stycznia 1895:			Wartość z d. 31. grudnia 1895:		
11 krów ogólnej wagi 4.704 kg			10 krów wagi ogólnej 4.552 kg		
3 jałówki " " 580 "			5 jałoweczek 1.613 "		
Razem 5.284 kg			1 buhajek 52 "		
Wedle przyjętej kontraktowo			Razem 6.217 kg		
ceny 28 ct. za 1 kg	1479	52	Wedle przyjętej kontraktowo	1740	76
			ceny 28 ct. za 1 kg		
Razem	1479	52	Razem	1740	76

c) Trzoda chlewna.

Rozchody (Dług)	a. w.		Przychody (Mienie)	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Wartość z d. 1. stycznia 1895:			Wartość z d. 31. grudnia 1895:		
3 lochy wagi ogólnej 540 kg			2 lochy żywej wagi 460 kg		
2 " " " 240 "			2 " " " 240 "		
1 knur " " 220 "			1 " " " 170 "		
			1 knur " " 140 "		
Razem 1.000 kg			Razem 1.010 kg		
licząc 1 kg żywej wagi po 35 ct.	350	—	licząc 1 kg żywej wagi po 35 ct.	353	50
Razem	350	—	Razem	353	50

Z a p a s y p ł o d ó w:

a) Płody rolne.

Rozchody	a. w.		Przychody	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Pozostałość z r. 1894:			Pozostałość na r. 1896:		
Żyta celnego 30·6 q á 6 - zł.	183	60	Żyta celnego 12·72 q á 6·50 zł.	82	68
" pośledn. 2·53 q á 2 - "	5	06	" pośledn. 3·50 q á 2 - "	7	—
Pszenicy celnej 31·40 q á 7 - "	219	18	Mieszanki zim. 1·74 q á 6·50 "	11	31
" średniej 1·89 q á 4 - "	7	56	Pszenicy celnej 31·33 q á 7·25 "	227	14
Jęczmienia 1 q á 5·50 "	5	50	Pszenicy pośled. 3·99 q á 2 - "	7	98
Owsa 58·75 q á 6 - "	352	50	Jęczmienia 9 q á 5·60 "	5	04
Bobiku 9·17 q á 6 - "	55	02	Owsa 61·34 q á 5·80 "	355	77
Otrąb pszen. 14·1 q á 4 - "	56	40	Bobiku 15·55 q á 5·50 "	85	52
Osyпки z pośladu 0·22 q á 3 - "	—	66	Nasienie rajgrasu 36 kg á 25 ct.	9	—
Soli bydłowej 36 kg á 12 ct.	4	32	Nasienie marchwi 2 kg á 40 "	—	80
Ziemniaków 74·29 q á 2·5 zł.	185	72	" buraków pastew.		
Siana łąkowego 21·95 q á 2 - "	43	90	17 kg á 25 ct.	4	25
Koniczu 78·36 q á 2·5 "	197	40	Śród bobikowy 16·60 q á 6. zł.	81	60
Słoma na paszę i plewy			" kukurudzy 4·81 q á 6 - "	28	86
147·3 q á 1·50 ct.	220	95	Otręby 2·02 q á 4 2 "	8	48
Oprócz tego:			Soli bydłowej 0·48 q á 12 - "	5	—
Buraki pastewne			Koniczu 86 q á 3 - "	258	—
108·39 q á 50 ct.	54	19	Siano łąkowe 42 q á 2 50 "	105	—
Marchew pastewna 18 q á 50 ct.	8	51	Mieszanki 16·5 q á 2 - "	33	—
			Słomy różnej 172 q á 1·80 "	309	60
			Ziemniaków 217·6 q á 2 - "	435	20
			" drobn.		
			31·9 q á 1 zł.	31	90
			Buraków pastewn.		
			280·42 q á 50 ct.	140	21
			Brukwi 10·84 q á 50 ct.	5	42
			Lnu moczonego 18 q á 3 - zł.	54	—
Razem	1601	09	Razem	2293	52

b) *Plody zwierzęce.*

Rozchody (Dług)	a. w.		Przychody (Mienie)	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Pozostałość z r. 1894:			Pozostałość na r. 1896:		
Mleka niezbianego 16 l á 3 ct.	48		Mleka niezbianego 20 l á 6 ct.	120	
Śmietany . . . 6 l á 25 „	150		Masła kg 3·5 . . . á 1·10 zł.	385	
Masła 6·35 kg . . . á 1 zł.	635		Sera tłustego 16 kg . . . á 45 ct.	720	
4 skóry z zabitych sztuk . . .	4—		„ chudego 4 kg . . . á 25 „	1—	
			Razem . . .	1325	
			Sprzedż 4 skórek z zabitych sztuk z r. przeszłego na rzecz zakładu	4—	
Razem . . .	1237		Razem . . .	1725	

Obroty bieżące w ciągu roku na rachunek produkcji zwierzęcej.

a) *Konie robocze i przychówek.*

Rozchody gotówką	a. w.		Przychody	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Kupno konia „Zatora“	235	94	W własnym gospodarstwie:		
Kucie koni	51	60	Roboczych dni parokonnych zużytkowanych w gospodarstwie 645 ¹ / ₂	—	—
Oświetlenie i smarowidło	9	65	Produkcya nawozu 528 q		
Placa 2 parobków	80	—	Nadto: za żrubka sprzedanego za sprzedanego konia „łysego“.	60	—
Koszta rewizyi koni rządowych.	8	26	Premia koni rządowych	20	—
Stanowienie karej klaczy	1	64		5	—
Przykupno paszy:					
Owsa 40·12 kg á 6·85 ct.	274	84			
Śrótu kukur. 983 „ á 6·63 „	65	21			
Siana 2300 „ á 3·53 „	81	37			
Soli 23 „ á 12·00 „	2	77			
Przykupno ściółki 49 q	16	50			
Porachunkiem:					
W deputacie parobkom					
Za słoninę	14	56			
„ węgiel drzewny	28	—			
Z własnego gospodarstwa:					
Owsa 2755 kg					
Siana 3815 „					
Koniczu 4210 „					
„ zielonego 7200 „					
Słomy 4853 „					
Marchwi 420 „					
Ordynarya dla parobków					
Żyta 960 „					
Pszonicy 370 „					
Mleka niezbianego 572 „					
„ chudego 540 „					
Razem	880	24	Razem	85	—

b) *Bydło rogate.*
(i dodatkowo owiec).

Rozchody	a. w.		Przychody (gotówką)	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Kupno 4 baranów	12	-	Sprzedarz 1 krowy	50	-
Światło i lekarstwa	5	11	" 8 cieląt	141	24
Różne drobne wydatki (rogatki i t. p.)	1	90	" 4 baranów	25	-
Soda do mycia	-	97	Porachunkiem i gotówką:		
Przykupno karmy:			Za oddane zakładowi i na sprzedaż stronom:		
Otręb 48·58 g	212	75	Mleka niezbianego 5.249 l	278	84
Mąka kururdz. 0·70 "	4	90	Mleka zbieranego 7.052 ¹ / ₂ "	197	53
Grochu na zupeę 1·19 "	11	21	Śmietany 133 ³ / ₄ "	28	31
Soli 0·86 "	10	32	Masła 412 kg	367	95
Pastwisko, łąka	60	-	Sera tłustego i chud. 236·48 "	73	21
Przykupno ściółki 80 g	33	-	Maślanki 1.327 ¹ / ₄ l	32	71
Porachunkiem:			Serwatki 45 "	-	68
Za węgiel i drzewo na opał	21	77			
Razem	373	99	Razem	1195	47
Z własnego gospodarstwa:			W własnem gospodarstwie:		
Bobiku 184 kg			Mleka niezbianego na ordynaryę 572 l		
Otrębu 1.000 "			Mleka zbieranego 540 "		
Owsa 1.927 ¹ / ₂ "			Dla przechowku i trzody:		
Koniczu 8.318 "			Mleka niezbianego dla cieląt 718 ³ / ₄ l		
Siana łąkowego 4.415 "			Mleka zbieranego dla świń 156 ¹ / ₂ "		
Słomy 17.323 "			Mleka chudego dla cieląt 1.195 "		
Paszy zielonej 73 995 "			Mleka chudego dla świń 1.393 "		
Paszy kiszonej 1.759 "			Serwatki 3.075 "		
Marchwi 948 "			Wyprodukowano nawozu 1.346 g		
Buraków 16.402 "					
Brukwi 660 "					
Ściółki słomy 8.579 "					
Mleka niezbianego dla cieląt 718 ³ / ₄ l					
Mleka zbieranego dla cieląt 1.195 "					

c) Trzoda chlewna.

Rozchody	w. a.		Przychody	w. a.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Bicie świń i paszporta	3	88	Gotówką i porachunkiem:		
Światło i lekarstwa	4	73	Za 182 <i>kg</i> wieprzowiny z 1 wie-		
Kupno knurka	25	31	prza i 3 prosiąt	87	36
Przykupno paszy:			64 sztuk prosiąt	351	60
Otręb 1.910 <i>kg</i>	83	55	Sprzedaż 3 loch	112	—
Śrót kukurudziany 612 "	44	78	Knurowe	4	—
Groch 381 ^{3/4} "	41	15	Wyprodukowano nawozu 610 <i>q</i>		
Sól 24 "	2	88			
Fosforan wapna 5 "	1	62			
Przykup ściółki 40 <i>q</i>	16	50			
Drzewo i węgiel i na opał	21	77			
Z własnego gospodarstwa:					
Karpiele 652 <i>kg</i>					
Śrót bobowy 92 "					
Żyto poślednie 253 "					
Bób 77 "					
Śrót zbożowy, osypka z pośl. 22 "					
Z roku ubiegłego:					
Ziemniaków 3.804 "					
Otręb 905 "					
Buraków 3.405 "					
Bulw 265 "					
Marchwi 246 "					
Siana z koniczu 1.311 "					
Plew i słomy 577 "					
Paszy zielonej 10.985 "					
Mleka niezbieranego 156 ^{1/2} <i>l</i>					
Mleka chudego 1.432 "					
Maślanki 1.393 ^{1/2} "					
Serwatki 3.075 "					
Słomy na ściółkę 2.600 <i>kg</i>					
Razem	246	17	Razem	554	96

Na rachunek produkcji roślinnej.

Rozchody	a. w.		Przychody	a. w.	
	zł.	ct.		zł.	ct.
Ubezpieczenie plonów od ognia.	6	75	Porachunkiem i gotówką:		
Ubezpieczenie plonów od gadu.	15	73	Sprzedaż 50 kg pośled. pszenicy	2	—
Zakupno różnych nasion	115	02	Sprzedaż 594 kg pszenicy	51	04
" " grochu do siewu			" 480 " żyta	30	36
475.5 kg	47	80	" 4076 " owsa	259	54
Zakupiono słomy na powrósła			" mąki pszennej 3609 kg,		
1322 kg	25	15	na którą oddano do młyna		
Zakupno nawozów sztucznych:			4635 kg pszenicy	352	87
Saletry 200 kg	30	60	Sprzedaż mąki żytniej 2289 kg		
Nadfosforanu 1000 kg	68	09	na którą oddano do młyna		
Mlewo żyta, pszenicy i bobiku			2695 kg żyta i 68 kg pszenicy		
1525 kg	48	54	średniej	199	25
Kopanie rowów	24	32	Sprzed. otrąb 150 kg	6	67
Kupno: wyki 200 kg	16	58	Dla gospodarstwa z mlewa		
żyta 50 "	10	89	1905 kg otrąb	—	—
owsa 6201 "	491	06	Sprzedaż 8608 kg ziemniaków	192	92
Robocizna przynajęta	103	78	" 1903 " słomy	34	84
Porachunkiem:			" 2325 " siana	60	45
Robocizna uczniów	366	—	" 2280 " koniczu	75	29
W własnem gospodarstwie:			" 11 " soli	1	31
Robocizny sprzężajnej parokon-			" 186 " marchwi	—	93
nej 645 ¹ / ₂ dni.			" 40 kóp kapusty	48	—
Nawozu stajennego 2284 q			" 355 kg śrutu kukur.	25	54
Zagnojono 7 ³ / ₄ morga.			Za ogrody pp. nauczycieli	20	—
			Nadfosforanu 15 kg dla zakładu	—	98
			Zwrot za 19 kg saletry chil.	2	66
			Zasiew jesienny w r. 1895 na		
			rok 1896:		
			Żyto Tryumf Bahlsena 50 kg	10	89
			" ozime 227 "	19	39
			Pszenicy 854 "	68	32
			Mieszanek ozimych 300 "	21	—
			Nawozów sztucznych użyto:		
			Nadfosforanu 770 kg	50	33
			Wysiano z wiosną:		
			Owsa na ziarno 680 kg		
			Bobiku 700 "		
			Ziemniaków 3618 "		
			Marchwi 2 "		
			Buraków pastew. 17 "		
			Różnych nasion na paszę 150 "		
			Owsa 60 "		
			Grochu 50 "		
			Końskiego zębu 50 "		
			Razem	1534	58
			Razem	1370	31

Z e s t a w i e n i e .

Wyszczególnienie	Dług		Mienie	
	zł.	ct.	zł.	ct.
I Ogólne	565	27	292	11
II. Inwentarz martwy:				
a) Maszyny i narzędzia	851	63	652	70
b) Uprząż	165	83	120	88
III. Inwentarz żywy:				
a) roboczy	122	34	327	45
b) przychowek	—	—	—	—
c) bydło rogate	1.479	52	1.740	76
d) trzoda chlewna	350	—	375	50
IV. Zapasy płodów:				
a) Płody rolne	1.601	09	2.293	52
b) „ zwierzęce	12	37	17	25
V. Obroty bieżące w ciągu roku:				
1. Na rachunek produkcji zwierzęcej:				
a) konie robocze i przychowek	880	24	85	—
b) bydło rogate	375	99	1.195	47
c) trzoda chlewna	246	17	554	96
2. Na rachunek produkcji roślinnej	1.370	31	1.534	58
Razem	8.018	76	9.190	18
W porównaniu z wydatkami	—	—	8.018	76
Okazuje się dochód	—	—	1.171	42

Stąd wypada z 1 morga gruntu użytkowego przeciętnie 23 zł. 43 ct. w. a.

Kobiernice dnia 15. września 1896.

Edmund Bielski,
sprawozdawca.

Sprawozdanie

Dyrekcji kraj. szkoły uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku
na rok 1895/6.

Ogólne wiadomości o szkole.

Kraj. szkoła uprawy i wyprawy lnu i konopi w Gródku, założona przez c. k. Towarzystwo gospodarskie galicyjskie w r. 1869, reaktywowana przez Wysoki Wydział krajowy w r. 1890 ma na celu kształcenie synów włościańskich specjalnie w racjonalnej uprawie lnu i wyprawie włókna metodą belgijską, którzyby w przyszłości osiadłszy na własnych gospodarstwach uprawę lnu i wyprawę włókna na sposób im w tejże szkole wskazany u siebie zaprowadzili, a tem samem dali przykład drugim mieszkańcom do naśladowania ich w tym kierunku, lub przyjęli obowiązek jako kierownicy większych moczarni lub warstatów wyprawy włókna.

Warunki przyjęcia kandydatów do tej szkoły są: 16ty rok życia z ukończoną 4-klasową szkołą ludową, lub 3-klasową szkołą wiejską z dobrym postępem, z dołączeniem świadectwa moralności i świadectwa zdrowia. W razie ubóstwa rodziców, którzy nie mogą rocznej należytości na utrzymanie syna w zakładzie w kwocie 150 zł. płacić, należy dołączyć świadectwo ubóstwa.

Kurs w tej szkole trwa jeden rok, zaczyna się 15. maja a kończy się 15. maja następnego roku, po którym uczniowie po złożeniu egzaminu przed komisją egzaminującą otrzymują świadectwo i powracają na gospodarstwo ojca, lub dla uzupełnienia nauki rolniczej wstępują do jednej z niższych szkół rolniczych jako uczniowie zwyczajni.

Skład grona nauczycieli.

1. Jan Górski, prowizoryczny kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczy uprawy i wyprawy lnu i konopi 3 godziny tygodniowo, nadto prowadzi całe gospodarstwo szkolne w lecie na gruntach szkolnych, tudzież praktyczne suszenie, sortowanie, moczenie, roszenie i bielienie lnu w zimie, zaś w pracowni około wyprawy włókna na maszynach i ręcznych trzepaczkach i szczotkach angielskich.

2. Franciszek Dąbrowski, prowizoryczny nauczyciel rolnictwa, uczył początków rolnictwa, wstępnych wiadomości z nauk przyrodniczych i chowu bydła 15 godzin tygodniowo.

3. Antoni Zieliński, nauczyciel szkoły ludowej w Gródku, uczył nauki elementarnej 12 godzin tygodniowo

4. Ks. Ignacy Rybicki katecheta, uczył religii 1 godzinę i 1 godzina egzorta tygodniowo.

5. Wojciech Póchlópek praktykant, instruktor, pouczał praktycznie robót w polu i pracowni, tudzież dozorował uczniów w czasie nieobecności kierownika.

Frekwencya uczniów.

W roku szkolnym 1895/6 było uczniów 9 — wszyscy synowie włościan.

Według powiatów:	Samborskiego	. . .	3
"	"	Cieszanowskiego	. . . 3
"	"	Jaworowskiego	. . . 1

Według powiatów: Kamionki Strumiłowej 1

" " Grodeckiego . . . 1

Po złożeniu egzaminu dnia 11. maja 1896 otrzymali świadectwa z następującym postępowaniem:

- | | | |
|-------------------------------|-----------------|---------------|
| 1. Józef Janusz . . . | z postępowaniem | celującym |
| 2. Michał Mostowy . . . | " | bardzo dobrym |
| 3. Jan Pawłowicz . . . | " | " " |
| 4. Michał Stadnik . . . | " | " " |
| 5. Sylwester Chomicki . . . | " | " " |
| 6. Grzegorz Mateczyszyn . . . | " | dobrym |
| 7. Grzegorz Borys . . . | " | dostatecznym |
| 8. Stefan Uszański . . . | " | " |
| 9. Jan Osioły . . . | " | " |

Z tych udało się dla dokończenia nauki rolniczej do niższych szkół rolniczych do Dublan . . . 2

" Horodenki . . . 3

" Bereznicy . . . 2

dwóch zaś zostało na gospodarstwie swych rodziców.

Na rok 1896/7 przyjęto także 9-ciu uczniów, mianowicie:

- | | |
|------------------------------|------------------------|
| 1. Ludwik Szuhart . . . | z powiatu Samborskiego |
| 2. Bazyli Mykiciak . . . | " " |
| 3. Jan Kurenda . . . | " " |
| 4. Jan Jurkowski . . . | " " |
| 5. Bolesław Bereźnicki . . . | " " |
| 6. Feliks Ocentkiewicz . . . | Podgórze-Skawina |
| 7. Andrzej Kaganek . . . | " " |
| 8. Michał Kazimirowicz . . . | Brzeżany |
| 9. Józef Ciągiewicz . . . | Złoczów. |

Szkoła ta połączona jest z internatem, w którym każdy uczeń oprócz nauki i mieszkania otrzymuje bezpłatnie wikt, pranie bielizny, pościel, ubranie letnie, ubranie zimowe i obówie.

Gospodarstwo szkolne.

Szkoła posiada 15^{1/2} morgów gruntu wdzierżawionego od gminy miasta Gródka, grunt ten o położeniu nieodpowiedniem, bo 22 metrów szeroki a około 4 klm. długi i nie w każdej porze roku przystępny, był w roku 1896 następującymi płodami obsiany:

Rodzaj płodów	Obsiano morgów	Zebrano		U w a g a
		kóp	snopy	
Żyta	3 ^{3/4}	15		Na piaskach w 2-gim roku połubinie
Pszenicy	2 ^{1/4}	24		
Owsa	1 ^{1/2}	12		
Lnu	1 ^{1/2}	8		
Koniczyny	1 ^{1/4}	4 fury		
Mieszanki	1	2		
Kartofli	1			
Na rok 1896/7 obsiano				
Żyta	6			Na Thomasynie
Pszenicy	1 ^{3/4}			" "

Inwentarz szkoły żywy: 1 para koni; martwy, oprócz budynku mieszkalnego, pracowni i magazynu, biblioteka szkolna, różne przyrządy do demonstracji, narzędzia do uprawy roli i narzędzia do wyprawy lnu i konopi.

Kronika szkoły.

Mianowany przez Wysoki Wydział krajowy nauczycielem rolnictwa Franciszek Dąbrowski, wskutek rozporządzenia Wysokiego Wydziału krajowego został odwołany, a natomiast zamianowano do tej szkoły p. Franciszka Cisłę, nauczyciela fachowego w kraj. niższej szkole rolniczej w Jagielnicy, który od 1. września rozpoczął swe czynności.

Toż samo w miejsce ks. Ignacego Rybickiego katechety, który przeniósł się na inspektora szkolnego w okręgu Dąbrowskim, zamianował Wysoki Wydział krajowy ks. Karola Czerniałowicza, wikarego przy rzym. kat. kościele w Gródku, katechetą w tej szkole, który od 1. sierpnia b. r. rozpoczął swe nauki.

Zaś praktykanta-instruktora Wojciecha Półchłopka na wniesioną jego prośbę wysłał Wysoki Wydział krajowy na trzymiesięczną praktykę wyrobu masła i sera do fabryki p. Eryka Wilkensa w Rzeszowie.

W ciągu roku zwiedzili szkołę uczniowie II. i III. roku wyższej szkoły rolniczej w Dublanach w towarzystwie profesora p. Olszowego. W ich obecności demonstrowano całą wyprawę lnu począwszy od stawiania daszków, omoczenie, bielienie, aż do ostatecznego wyczyszczenia włókna. W końcu zwiedzili uczniowie blich i pole szkolne lnem obsiane.

Dnia 23. lipca zwiedził szkołę Jego Eks. p. Marszałek krajowy, a to nietylko zakład i inwentarz ale także i pole do zakładu należące.

Fachowy nauczyciel i kierownik tej szkoły Jan Górski, oprócz udzielania nauki w szkole był wzywany w lipcu r. b. do objazdek na rachunek c. k. Towarzystwa gospod. galicyjskiego przez 24 dni w celu pouczenia włóścian przez wykłady poprawnej uprawy i wyprawy lnu metodą belgijską w powiatach Bóbrka i Rawa ruska.

We wrześniu zaś był wzywany do lustracyi próbnych upraw lnu z nasienia z prowincyi austryackich, które Wysokie c. k. Ministerstwo roln. za pośrednictwem c. k. Towarzystwa rolniczego krakowskiego plantatorom lnu w zachodniej Galicyi bezpłatnie przysłało. Z obydwóch tych objazdek przedłożył Wysokiemu Wydziałowi krajowemu sprawozdanie. W czasie jego nieobecności w lipcu poruczone miał kierownictwo szkoły Franciszek Dąbrowski a robotami w polu i nadzór nad uczniami na polu szkolnem Wojciech Półchłopek praktykant. W wrześniu zaś tak szkołą jak robotami na polu szkolnem kierował p. Franciszek Cisło, nauczyciel rolnictwa tej szkoły.

W Gródku 20. października 1896.

Z Dyrekcyi krajowej szkoły uprawy i wyprawy lnu.

Jan Górski m. p.

Sprawozdanie

Dyrekcji krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie za rok 18956.

I. Ogólne wiadomości o szkole.

Celem krajowej szkoły ogrodniczej w Tarnowie jest wykształcenie ogrodników, uzdolnionych do prowadzenia ogrodów wiejskich.

Do tego celu zdąża szkoła nie tylko przez udzielanie wychowankom swoim zawodowej wiedzy, ale także przez ugruntowanie i uzupełnienie wykształcenia ogólnego, jakie ze szkoły ludowej przynoszą, jak nie mniej przez pielęgnowanie ich strony moralnej i religijnej.

Do szkoły może być przyjęty każdy kandydat, który 1) wykaże się, że ukończył z dniem przyjęcia przynajmniej 15 lat życia, odbył z dobrym postępem obowiązkową naukę w szkole ludowej, jest fizycznie i umysłowo zdrow i nienagannyh obyczajów; 2) w terminie przez Dyрекcyę ogłoszonym złoży egzamin wstępny służący do ocenienia, czyli kandydat jest w ogóle dostatecznie rozwinięty umysłowo, ażeby mógł korzystać z nauk w tej szkole udzielanych.

Kandydaci, którzy odbyli przynajmniej jednoroczną praktykę ogrodniczą, a czynią zadość powyż wymienionym warunkom mają pierwszeństwo do przyjęcia.

Koszta utrzymania ucznia w zakładzie wynoszą 165 zł. rocznie, za co otrzymuje mieszkanie, pościel, wikt, pranie, światło i ubranie prócz bielizny i obuwia, w które każdy wstępujący zaopatrzony być powinien dostatecznie w domu.

Synowie ubogich rodziców przyjęci być mogą na koszt funduszu krajowego.

Nauka trwa lat trzy, a rok szkolny rozpoczyna się z dniem 1. kwietnia każdego roku.

Przy końcu każdego półroczu szkolnego składają uczniowie egzamin ze wszystkich nauk udzielanych im w tym czasie, jakoteż i z nabytej wprawy w wykonywaniu prac i czynności zawodowych

O wyniku egzaminu zawiadamia kierownik szkoły listownie rodziców lub opiekunów każdego ucznia.

Uczeń, który przy egzaminie drugiego (zimowego) półroczu nie otrzymał przynajmniej dostatecznego postępu z każdego przedmiotu nauki, nie może przejść na rok wyższy. Pozwolenie do powtarzania zaniedbanego roku udzielić może Wysoki Wydział krajowy na przedstawienie kierownika szkoły, jeżeli uczeń wytrwałą pracą i wzorowem zachowaniem się na to zasłużył

Po skończeniu całego trzechletniego kursu nauk zdaje każdy uczeń egzamin końcowy ogólny czyli główny z całości nauk zawodowych, przed osobną komisją egzaminacyjną, a w razie pomyślnego wyniku otrzymuje „świadectwo ukończenia nauk“ wystawione według wzoru przez Wysoki Wydział krajowy zatwierdzonego.

Jeżeli zaś uczeń egzaminu nie złoży z postępow przynajmniej dostatecznym, otrzymuje świadectwo odbycia całego kursu nauk ze stopniem niedostatecznym nabytej w szkole wiedzy. Innych świadectw szkoła nie wydaje.

II. Skład grona nauczycieli.

1. Ks. Okulicki Wawrzyniec ze zgromadzenia OO. Filipinów uczył religii.
2. Maciaszek Wojciech, kierownik zakładu i nauczyciel fachowy, uczył sadownictwa, warzywnictwa, kwaciarstwa szklarniowego a od 1. stycznia 1896 objął wykłady pszczelnictwa, uprawy chmielu i wikliny po Fr. Stafieju.

3. Kurowski Antoni powołany reskrytem Wysokiego Wydziału krajowego z dnia 4. października 1895. L. 61618 objął obowiązki nauczyciela fachowego dnia 15. października i uczył kwaciarstwa gruntowego, hodowli drzew i krzewów ozdobnych, botaniki ogrodniczej, ogólnych zasad ogrodnictwa i zoologii zastosowanej do potrzeb praktycznego ogrodnika.

4. Tabeau Wiktor, nauczyciel do nauk ogólnie kształcących, uczył języka polskiego, niemieckiego, geografii i historii, rachunków i geometrii, fizyki, chemii z mineralogią, rysunków, kaligrafii i miernictwa.

5. Stafiej Franciszek, ochmistrz a zarazem instruktor, uczył praktycznie wykonywania czynności ogrodniczych, a teoretycznie pszczelnictwa, uprawy chmielu i uprawy wikliny koszykarskiej do 31. grudnia 1895. W pierwszych dniach stycznia 1896 wyjechał do Rzeszowa, gdzie założył sobie ogrodnictwo handlowe.

Na ochmistrza powołała Dyrekcyja szkoły tymczasowo p. Piotrowskiego.

III. Nauki w szkole udzielane.

Nauka jest teoretyczną i praktyczną i obejmuje następujące przedmioty:

a) Z nauk ogólnie kształcących i podstawowych 1) religia, 2) język polski, 3) język niemiecki, 4) poprawne czytanie i pisanie używanych w botanice łacińskich nazw roślin, 5) arytmetyka i geometrya z miernictwem praktycznym, 6) geografia i historia, 7) kaligrafia, 8) rysunki, 9) elementarne wiadomości z nauk przyrodniczych podstawowych 10) botanika ogólna i ogrodnicza szczegółowa.

b) Z nauk zawodowych:

1) zasady ogólne ogrodnictwa, 2) warzywnictwo, 3) sadownictwo, 4) kwaciarstwo gatunkowe i szklarniowe, 5) hodowla drzew i krzewów ozdobnych oraz 6) zasady zakładania i utrzymania ogrodów.

c) Z nauk pomocniczych:

1) uprawa chmielu, 2) uprawa wikliny koszykarskiej, 3) pszczelnictwo.

Treść jakoteż sposób nauczania wszystkich powyższych nauk wyczerpująco podana została w poprzednich sprawozdaniach Dyrekcyi.

Nauka teoretyczna odbywa się w izbach szkolnych i bywa popierana (o ile na to środki i zbiory pozwalają) demonstracyami w szkole i w ogrodzie. Nauka przedmiotów fachowych i pomocniczych bywa zawsze demonstrowaną w ogrodzie i stwierdzoną licznymi przykładami tak podczas ćwiczeń praktycznych w ogrodach szkolnych i ogrodzie miejskim jakoteż w ogrodach prywatnych, do których odbywają uczniowie od czasu do czasu wycieczki. Podręczników używają tylko przy nauce przedmiotów ogólnie kształcących i podstawowych (z wyjątkiem botaniki); — nauk fachowych i pomocniczych uczą się uczniowie z wykładu nauczyciela, który w sposób jak najzrozumialszy i treściwy naukę podaje, a przy powtórzeniach i demonstracyach według potrzeby uzupełnia i objaśnia.

Naukę praktyczną pobierali uczniowie przedewszystkiem w ogrodach szkolnych i ogrodzie miejskim, a także w ogrodach prywatnych, o ile te dostarczały materiału potrzebnego do nauki, którego na razie ogród szkolny dostarczyć nie mógł. W ogrodzie szkolnym uczyli się uczniowie praktycznie przyrządzania kompostów, uprawy ziemi, rozmnażania, uprawy i przechowywania roślin warzywnych i produkcji nasion; dalej rozmnażania, uprawy i hodowli drzew i krzewów owocowych i ozdobnych, oraz prowadzenia drzew owocowych w formach karłowych, uprawy roślin kwiatowych, gruntowych, uprawy chmielu, wikliny koszykarskiej i pszczelnictwa.

W ogrodzie miejskim uczyli się uprawy roślin szklarniowych, utrzymywania trawników i ogrodu spacerowego, wysadzania kłębów i kwietników kobiercowych.

Nauka teoretyczna w szkole udzielaną bywa przedewszystkiem w okresie zimowym w 24 godzinach tygodniowo na I. roku, w 28 godzinach na II. roku, w 17 godzinach na III. roku. W okresie letnim, w którym uczniowie głównie nauką praktyczną są zajęci, odbywa się nauka tylko przedmiotów ogólnie kształcących i podstawowych, po kilka godzin tygodniowo, mianowicie 9 godzin na I. roku, 8 godzin na II. roku, a 2 godziny na tydzień na III. roku.

Nauki w szkole udzielane rozłożone były w sposób następujący:

a) W okresie zimowym (od 1. października do 31 marca) na tydzień godzin:

	rok I.	rok II.	rok III.	Razem
Ks. Katecheta W. Okulicki, Religia	1	1	1	3 3
Naucz. fachowy-kierownik W. Maciaszek, Warzywa .		2	2	4
" " " Sadownictwo	2	2	3	7
" " " Kwaciarnstwo szklarniowe			3	3
a po ustąpieniu p. Stafieja, Pszczelnictwo		1		1
" " " Uprawa chmielu		1		1
" " " Uprawa wikliny		1		1
Nauczyciel fachowy A. Kurowski, Botanika	2	2		4
" " " Zoologia	1			1
" " " Zasady ogrodnictwa	2			2
" " " Kwaciarnstwo gruntowe	2	2		4
" " " Krzewoznawstwo		2	2	4
Nauczyciel W. Tabeau, Język polski	2	2	1	5
" " " niemiecki	2	2	1	5
" " " Rachunki i Geometya	4	3	1	8
" " " Geografia i Historia	2	2		4
" " " Fizyka	1			1
" " " Chemia i Mineralogia		2	1	3
" " " Rysunki	2	2	2	4
" " " Kaligrafia	2	1		3
Instruktor Fr. Stafiej, Pszczelnictwo		1		1
" " " Uprawa chmielu		1		1
" " " Uprawa wikliny			1	1
do 31. grudnia 1895.				<u>1</u>
Razem godzin	24	28	17	

b) W okresie letniem (od 1. kwietnia do 30. września) na tydzień godzin:

	rok I.	rok II.	rok III.	Razem
Ks. katecheta W. Okulicki, Religia	1	1	1	3 3
Nauczyciel-kierownik W. Maciaszek, Spraw. tygod. . .	1	1	1	1 1
Nauczyciel fachowy (vacat).				
Nauczyciel W. Tabeu, Język polski	2	1		3
" " " Język niemiecki	2	2		4
" " " Rachunki	2	1		3
" " " Fizyka	1			1
" " " Miernictwo		2		2
" " " Rysunki	2	2	2	6
Razem godzin	11	10	4	19

IV. Środki naukowe szkoły.

Do skromnych środków naukowych szkoły w roku ubiegłym przykupiono: miodarke, kątownik polowy, wagę kanalikową, łatę niwelacyjną, pion, 10 gwoździ mierniczych, 4 modele kwiatów i 35 modeli owoców z masy papierowej.

Księgozbiór został powiększony przez dokupienie Czerwiakowskiego Botaniki szczegółowej w 6 tom., Baltet Traité de la Culture fruitière, Dubreuil Instruction sur la conduite des arbres, Dybowski Traité de la culture potagère, Jamain Les fruits à cultiver, André L'art des Jardius.

Zbroszurowano i oprawiono następujące roczniki czasopism: Ogrodnik polski z r. 1894, Przewodnik naukowy i literacki z r. 1894, Le Bulletin horticole 1894, Gartenflora z r. 1893 i 1894, Gaucher's Obstbaumzüchter 1894 i Wiener illustrierte Gartenzeitung 1894, Möllers Deutscher Gärtnerzeitung z r. 1894.

Z czasopism fachowych prenumerowano: 1. Ogrodnik polski, 2. Bartnik postępowy, 3. Wiener illustrirte Gartenzeitung, 4. Deutsche Gärtnerzeitung, 5. Revue horticole, 6. Bulletin horticole. Z czasopism politycznych: Gazetę Lwowską i Nową Reformę.

V. Frekwencya uczniów.

Z początkiem roku szkolnego 1895/96 zapisanych było do szkoły ogrodniczej 21. uczniów.

Do przyjęcia na I. rok zgłosiło się 12 kandydatów, a z tych zostało przyjętych na podstawie egzaminu wstępnego 8, a mianowicie: Bartosiewicz, Kuliś, Schöffler, Winiarz, Woźniak, Zaborowski, Zmigrodzki, Zrazik.

Trzem uczniom pozwolono powtarzać I. rok, mianowicie: Biodrowiczowi Janowi, Sidelce Władysławowi i Zieleniewskiemu Klemensowi, przeto było na I. roku 11. uczniów, na II. 5 i na III. 5. W ciągu roku opuścili dobrowolnie zakład: Bartoszewicz, Schöffler, Winiarz, Woźniak, Zmigrodzki, Zrazik, Mierzwa i Ślicki.

Wydalony został Reguła Józef

Przyjęto w ciągu roku na I. rok: Barana Jana, Firsza Tomasza, Jewniewicza Klemensa, Koczanowicza Tadeusza, Pudlika Józefa, Rozdolskiego Macieja, Schwaabego Bronisława, Soroki Józefa, a na III. rok Gunię Wawrzyńca, który będąc już na III. roku w szkole, został wzięty do wojska. Po wysłuzeniu trzyletniej służby wojskowej prosił o pozwolenie dokończenia szkoły, na co Wysoki Wydział krajowy się zgodził.

Przy końcu roku szkolnego było uczniów na I. roku 13, na II. 4, na III. 4, razem 21 uczniów.

Wszyscy uczniowie byli religii rzymsko - katolickiej.

Pod względem wieku było:

z ukończonym 16 rokiem życia	3
" 17 "	9
" 18 "	4
" 19 "	4
" 21 "	1

Przygotowanie uczniów było następujące:

z ukończoną III. klasą szkoły ludowej	8
" IV. " "	11
" V. " "	2

Według pochodzenia było:

z powiatu brzeskiego	2
" chrzanowskiego	1
" dąbrowskiego	1
" dobrowolskiego	1
" gorlickiego	2
" grybowskiego	1
" jordanowskiego	1
" krakowskiego	1
" krośniewskiego	1
" liskiego	1
" podhajeckiego	1
" ropczyckiego	1
" sokalskiego	2
" trembowelskiego	2
" wadowickiego	2
z gubernii warszawskiej	1

Pod względem stanu zajęcia rodziców było:

synów urzędników	1
" oficyalistów	4
" ogrodników	1
" rolników	11
" wyrobników	2
" służby folwarcznej	1
" właścicieli dóbr	1

VI. Egzamina.

Z 13 uczniów roku I. złożyło egzamin roczny:

Baran Wojciech	z postępem dobrym
Jewniewicz Klemens	" "
Rozdolski Maciej	" "
Zaborowski Józef	" "
Biodrowicz Jan	" dostatecznym
Kuliś Józef	" "
Pudlik Józef	" "
Sidełko Władysław	" "
Zieleniewski Klemens	" "
Firszt Tomasz	" niedostatecznym
Soroła Józef	" "
Koczanowicz Tadeusz	" "
Schwaabe Bronisław	" "

Firsztowi, Soroce, Koczanowiczowi pozwolono powtarzać I. rok, Schwaabego zaś usunięto z zakładu.

Z 4 uczniów II roku złożyło egzamin roczny:

Białobok	z postępem dobrym
Szczęśny Józef	" "
Victoryn Mieczysław	" "
Borys Bronisław	" dostatecznym.

Z 4 uczniów III roku złożyło egzamin roczny:

Filipek Franciszek	z postępem dobrym
Gunia Wawrzyniec	" "
Prorok Teofil	" "
Zajączkowski Antoni	" "

Do egzaminu końcowego przystąpili i otrzymali świadectwo ukończenia nauki:

Filipek Franciszek	z postępem dobrym
Gunia Wawrzyniec	" "
Prorok Teofil	" "
Zajączkowski Antoni	" "

Z uczniów, którzy w upłynionym roku szkolnym cały trzechletni kurs nauki ogrodnictwa ukończyli, udali się:

Gunia Wawrzyniec do ogrodu w Łańcucie, Prorok Teofil do ogrodu p. Freege'go w Krakowie, Zajączkowski Antoni na posadę ogrodnika do klasztoru PP. Urszulanek w Tarnowie, Filipek Franciszek do domu rodziców w celu przygotowania się do c. k. seminaryum nauczycielskiego.

VII. Wiadomości o byłych uczniach.

Z dawniejszych uczniów kilku służy przy wojsku, kilku jest na posadach ogrodników; Dreziński Karol jest nauczycielem ludowym, Łabur Czesław, Wilk Józef i Strzy Jan na praktyce w c. k. ogrodzie botanicznym w Krakowie, Jedynek Sebastian, Walczak Wojciech i Prorok Teofil w zakładzie ogrodniczym p. Freege w Krakowie, Berlik w ogrodach JWP. Hrabiego Potockiego w Łańcucie, Drobner Bronisław u Tom. Kaczyńskiego we Lwowie, Koza Michał na praktyce w ogrodach miejskich w Krakowie, Urbańczyk Antoni na praktyce u Mietscha, Dobosz Paweł na praktyce u Ziegenbalga w Dreźnie, Szczudło Jan na praktyce u J. C. Schmidta w Erfurcie, Lichański Władysław i Drobner Zygmunt po uzyskaniu stypendyum z Wysokiego Wydziału krajowego zostali umieszczeni w instytucie pomologicznym w Pruszkowie. O reszcie dawniejszych uczniów Dyrekcyja bliższych wiadomości nie posiada.

VIII. Sprawy internatu.

Wewnątrz administracyi nie zaszła od poprzedniego roku żadna ważniejsza zmiana. Uczniowie w liczbie 21 mieszczą się w jednej wspólnej sali sypialnej, obok której znajduje się pokój instruktora, by tenże mógł łatwiej nad nimi wykonywać kontrolę; sypialnia jest tylko od 8³/₄ wieczór do rana otwartą -- po wstaniu, ubra-

niu się i odmówieniu modlitwy porannej, zostaje zamiataną, a następnie przez cały dzień zamkniętą.

Bezpośredni nadzór w zakładzie wykonuje kierownik przy pomocy instruktora, wspomagany także przez nauczyciela fachowego, p. Kurowskiego.

Utrzymanie uczniów odbywa się we własnym zarządzie pod osobistym nadzorem kierownika zakładu. Wikt i ubranie jakoteż i pościel otrzymują uczniowie takie same, jakto już Dyrekcyja miała zaszczyt w poprzednich sprawozdaniach podać.

Koszta wikt uczniów, ubrania, bielizny na łóżka i prania wraz z zapłatą i wyżywieniem służby kuchennej i praczki, tudzież przyborów do prania i prasowania bielizny oraz naczyń kuchennych wynosiły 4 172 zł. 23 ct.

Sprawiono 48 ubrań letnich za kwotę 161 zł. 82 ct., 24 ubrań świątecznych 331 zł. 20 ct., 24 burek 264 zł., 22 czapek 25 zł. 74 ct., kapeluszy za 5 zł. 60 ct., prześcieradeł za 31 zł., sienników i słomy do tychże oraz siana na poduszki za 42 zł. 32 ct., naprawa ubrań 9 zł. 50 ct., razem 870 zł. 58 ct.

Z biblioteki szkolnej korzystają uczniowie przedewszystkiem w okresie letnim w każdą niedzielę lub święta, wyjąwszy kiedy odbywają naukowe wycieczki z nauczycielami.

Stan zdrowotny uczniów był zupełnie zadawalniający, gdyż prócz zimnicy, na żadną poważniejszą słabość uczniowie nie zapadali. W potrzebie udzielał pomocy lekarskiej Dr. Walczyński, fizyk miejski, zupełnie bezinteresownie, dlatego Dyrekcyja uważa sobie za miły obowiązek złożenia Drowi Walczyńskiemu serdecznego podziękowania.

IX. Budynki szkolne.

Oprócz nowego budynku szkolnego, który z końcem roku 1894 do użytku szkolnego oddany został i adaptacye starego, w którym się sypialnie uczniów, jadalnia, kuchnia i pomieszkание instruktora i służby kuchennej mieszczą, przybył jeszcze jeden drewniany budynek, który obejmuje: pralnię, spiżarnię, drewnię i wychodki.

Budynek ten 13 m. długi a 6 m. szeroki, wybudowała Dyrekcyja w zarządzie własnym częścią ze starego materiału, jaki się wybrało ze zdemolowanego dawnego budynku, częścią z dokupionego nowego; przybudowano także do domku stróża szpęgę, by w razie deszczu można się gdzie schronić i zająć się naprawą narzędzi ogrodniczych

Koszta rozebrania starego budynku, wybudowania domku gospodarczego i szopy w ogrodzie wynosiły 631 zł. 53 ct.

Budynek szkolny ogrodzono od ulicy sztachetami, które także pomalowano farbą olejną. Osztachetowanie to z pomalowaniem i okuciem pięciu bramek kosztowało 300 zł.

Od północnej strony zakładu postawiono tymczasem parkau 3 m. wysoki, z sosnowych desek, który w najbliższej przyszłości ma być zastąpiony murem, albowiem przy niwelacyi podwórka okazała się potrzeba podniesienia w tej właśnie stronie terenu i tym sposobem parkan na 1 m. wysoko zasypyany został ziemią, w tym stopniu nie wytrzymałby parcia ziemi, no i wkrótce uległby zbutwieniu, teraz póki jeszcze zdrowy, może być z korzyścią użyty na zabezpieczenie części wschodniej parceli, w tym roku od gminy m. Tarnowa wydzierżawionej

Wybudowano także studnię na podwórzu zakładowem kosztem 250 zł.

Do najpotrzebniejszych budowli zakładowych należą szklarnie. Brak tychże przy szkole fachowej od samego początku dotkliwie uczuwać się daje, bo nauczanie praktyczne tego działu ogrodnictwa nie mogło się z pożytkiem dla uczniów odbywać. Wysoki Wydział krajowy nabył wprawdzie w r. b. od gminy m. Tarnowa dwie szklarnie za kwotę 1.000 zł., ale te są w bardzo kiepskim stanie. Należałoby je gruntownie odrestaurować, co pociągnie za sobą znaczny koszt, a ponieważ budynki te są jak najprymitywniej postawione, więc szkoda byłoby wkładów na ich odnowienie, dlatego Dyrekcyja opracowała plan i kosztorys nowych, dla szkoły odpowiednich, chociaż bardzo skromnych szklarń, ogrzewanych za pomocą ciepłej wody

(thermosiphon) i takowy Wysokiemu Wydziałowi krajowemu przedłożyła z gorącą prośbą uwzględnienia jednego z najważniejszych środków naukowych.

X Ogród szkolny.

W ogrodzie szkolnym, który jest głównym środkiem demonstracyjnym dla nauki sadownictwa, warzywnictwa, kwieciarstwa gruntowego, krzewoznawstwa, uprawy nasion, tudzież chmielarstwa i uprawy wikliny koszykarskiej, nie zaszła żadna zasadnicza zmiana.

Drzewa mateczne (z wyjątkiem pestkowych, które mocno gumują) rosną bardzo pięknie, drzewka w szkółkach odznaczają się nadzwyczajnym wzrostem i czerstwością, a szczególnie jarzyny udają się bardzo dobrze.

Wynik produkcji ogrodowej był następujący: ze sprzedaży drobnej w ciągu lata wpłynęło gotówką 383 zł. 50 ct., rachunkiem za jarzyny do kuchni zakładowej 144 zł. 20 ct., razem 527 zł. 70 ct.

Od strony zachodniej ogrodu szkolnego posadzono trzy rzędy drzew dzikich, jak: jesiony i lipy w celu wstrzymania gwałtowności wiatrów, z tej strony mocno wiejących. Miejsce pod te drzewa odstąpiła gmina miasta Tarnowa, 6 60 m. szerokie, a 170 m. długie, bezpłatnie, a drzewka 150 sztuk wzięte były z ogrodu szkolnego, kopanie dołów i posadzenie wykonali uczniowie.

Jestto dopiero pierwsza serya — drugą posadzi się prawdopodobnie w jesieni b. r., lub najpóźniej na wiosnę, według tego jak czas pozwoli.

W tym roku wypuściła gmina m. Tarnowa Wysokiemu Wydziałowi krajowemu na użytek szkoły, przytykającą do zakładu, około pół morga obejmującą parcelę, na czas istnienia szkoły w Tarnowie, za czynszem rocznym 55 zł. a. w. Na tej właśnie parceli stoją cieplarnie, które Wysoki Wydział krajowy nabył od gminy za 1.000 zł.

Po gruntownej rekonstrukcyi, ewentualnie po wybudowaniu nowych na tej parceli cieplarni i założeniu na niej wczesnych inspektów, szkółki botanicznej i małego arboretum, osiągnie nareszcie szkoła ta, co już od dawna jako zakład krajowy mieć była powinna; tym sposobem zostanie usunięta jeszcze jedna, bardzo ważna przeszkoda w praktycznym nauczaniu uczniów kwieciarstwa szklarniowego i warzywnictwa inspektowego.

XI. Kronika szkoły.

W bieżącym roku szkolnym nie odbył się jak zwyczajnie w końcu września egzamin z półroczna letniego. Powodem tego było, że kilku z nowo-przyjętych uczniów częściowo opuściło zakład, podając za przyczynę ciężką pracę, której poddać nie mogli, a w rzeczywistości był to brak chęci do zawodu ogrodniczego, a następnie lenistwo do książki i pracy.

Dyrekcya czuła się zmuszoną, za zezwoleniem Wysokiego Wydziału krajowego, ogłosić nowe wpisy od 1. lipca. W przeciągu trzech miesięcy nie mogli się uczniowie tyle nauczyć, by z nimi robić egzamin, a do tego i nauczyciela fachowego od 3. kwietnia do 15. października nie było, więc Wysoki Wydział krajowy raczył się zgodzić na przedstawienie Dyrekcji, by w tym roku egzaminu półrocznego zaniechać.

Egzaminy roczne odbyły się w dniach 28., 29. i 30. marca w obecności Delegata konsystoryalnego, ks. kanonika Jaworskiego, Członków Kuratoryi szkoły i Delegatów gminy m. Tarnowa i Rady powiatowej.

Egzamin, końcowy, któremu przewodniczył JWPan Brykczyński, Radca Wydziału krajowego, w obecności JWP. Tadeusza Langiego i członków Kuratoryi szkoły, odbył się w dniu 26. i 27. marca.

Oprócz członków Kuratoryi szkoły, którzy w ciągu roku zakład odwiedzali, raczył zwiedzić także J. E. ks. Sanguszko, Marszałek krajowy, w dniu 31. maja raczył także zwiedzić szczegółowo zakład i ogród J. E. hr. Badeni, c. k. Namiestnik, a w dniu 17. października JWP. Władysław Struszkiewicz, c. k. Radca Rządu, który był na nabożeństwie i przy otwarciu półroczna zimowego.

XII. Wycieczki naukowe.

Oprócz częstego zwiedzania ogrodów i szklarni J. E. ks. Marszałka w Gumni-
skach, robili uczniowie pod przewodnictwem dyżurnego nauczyciela lub instruktora
naukowe wycieczki w okolicy Tarnowa; w czerwcu zaś zwiedzili uczniowie II. i III.
roku wystawę róż i truskawek, którą Komitet Towarzystwa ogrodniczego krakow-
skiego zorganizował, a przytem wszystkie zakłady ogrodniczo-handlowe, c. k. ogród
botaniczny, ogrody miejskie i park Dra Jordana.

Dyrekcya poczuwa się do miłego obowiązku złożenia serdecznego podzięko-
wania Właścicielom i Kierownikom wspomnianych zakładów za uprzejmość, z jaką
raczyli udzielać wszelkich objaśnień fachowych wychowankom Zakładu.

Z Dyrekcyi krajowej Szkoły ogrodniczej w Tarnowie.

W Tarnowie, 27. czerwca 1896.

Wojciech Maciaszek.